

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. B. — Ekspedycja miejscowa w binzce dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. B. — Listy należy frankować.  
 Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcyi Nr. 28.

**Przenumeracja**  
 zamiejscowa:  
 rocznie 32 K, półrocznie 18 K, kwartalnie 12 K, miesięcznie 2 K 70 h.  
 W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.  
 miejscowa:  
 rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K.  
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadstawo po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskie w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. B. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raabowski) 26 Rue de Valenciennes.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 listopada b. r. wynieść najmiłościwiej szefa sekcji w Ministerstwie skarbu, dr. Ferdynanda Wimmera, do stanu rycerskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego Ottona Tomowicza w Kimpolungu, zastępcą prokuratora Państwa w Suezawie.

C. k. Namiestnictwo zatwierdziło na mocy upoważnienia Ministerstwa spraw wewnętrznych zmianę § 5 statutu „Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku” z siedzibą we Lwowie, uchwaloną na walnym zgromadzeniu akcyonaryusza z 4 października 1902, względnie na posiedzeniu rady zarządczej z 20 kwietnia 1911, a odnoszącą się do podwyższenia kapitału Towarzystwa z 1,000,000 na 2,000,000 koron.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 listopada

### Nowe przedłożenia podatkowe.

(I.) Na posiedzeniu d. 14 b. m. wniósł, jak wiadomo, P. Minister skarbu następują-

ce, w ekspozycji przy preliminarzu budżetowym na r. 1912 zapowiedziane przedłożenia podatkowe:

1. Zmiany niektórych postanowień co do opodatkowania wódki;
2. niektóre zmiany w postanowieniach co do podatku od piwa;
3. nowe uregulowanie przekazania z funduszy państwowych krajom koronnym i zniesienie wymiaru podatków realnych;
4. należności od bezpłatnych przeniesień majątku;
5. opłatę od konsumpcji win inusujących;
6. wprowadzenie opłat od motorem poruszanych środków lokomocyi;

Dla wyjaśnienia tych przedłożeń zauważył wypada, co następuje:

W najcisłszym związku pozostają z sobą przedłożenia o podniesieniu podatku od wódki, o podniesieniu podatku od piwa i o nowym uregulowaniu przekazania do funduszy krajowych, jakoteż o zniesieniu wymiaru podatków realnych, gdyż pierwsze dwa przedłożenia są do tego, iżby w pierwszym rzędzie dostarczyły większych dochodów dla przeprowadzenia sanacji finansów krajów, ostatni zaś projekt przewiduje rozdział przeważnej części tych zwiększonych dochodów pomiędzy kraje i reguluje warunki tych przekazania.

Rząd sięgnął przytem do dawniejszego projektu, iżby potrzebne zwiększenie dochodów uzyskać przez podwyższenie podatku nie tylko od wódki, lecz także od piwa i ponownie wnosi projektowane już w nowych ustawach krajowych inkamerowanie opłat od piwa, których braki znane konsumentom, producentom i krajowym zarządom skarbowym dokładnie wyliczono w motywach.

Od dawniejszych przedłożeń odróżniają się nowe przedłożenia o przekazaniach przedewszystkiem przez to, że w większej jeszcze mierze poświęcają przeważnie na cel sanacji

funduszy krajowych przypuszczalne większe dochody z podatku od piwa i wódki, — dalej przez to, że porzucono w nich myśl zrzeczenia przekazania. Dotychczasowe przekazania pozostają o ile możliwości nienaruszone, a także podwyższone i nowe przekazania przyznane zostają we wprowadzonej już do praktyki formie uczestniczenia krajów w dochodzie z podatków państwowych i odpowiednio do konsumpcji.

Z podatku od wódki, który wynosił dotąd 90 h. od 1 litra czystego alkoholu, przypadało na rzecz krajów 20 h. Z podwyższonych opłat w wysokości 1 K. 40 h. przypaść im ma 60 h. Przy podwyższeniu więc o 50 h. udział krajów zwiększa się o 40 h.

Aby nie dopuścić do uszczuplenia dotychczasowych dochodów państwowych z podatku wódeczanego, zarezerwowano Państwu jego dotychczasowy, a więc kwocie 70 hal. odpowiadający dochód, zaokrąglony *in minus* do wysokości 75 mil. koron. Z czystego dochodu z podatku wódeczanego, o ileby w przyszłości przekroczył ową kwotę, z dochodu mianowicie, który odpowiada drugim 70 hal. podwyższonej stopy 1 kor. 40 hal., mają kraje otrzymać 6/7, Państwo zaś 1/7, aż do punktu, w którym udział krajów po pokonaniu zmniejszenia się konsumpcji odpowiadać będzie kwocie 60 hal.

Podatek od piwa podniesiony będzie z 34 na 80 hal. od hektolitra stopnia ekstraktu (w r. 1909 projektowano podwyższenie o 10 hal.). Podwyższenie to odpowiada 5 kor. od hektolitra piwa, przytem jednak odpada opłata krajowa, która w wielu krajach doszła była do 4 kor. od hektolitra. Podwyższenie na 80 hal. pozostaje w związku z kilkakrotnym podwyższeniem krajowych opłat od piwa aż do 4 kor. razem, przekazania bowiem osiągnąć muszą taką wysokość, by pokryły ubytek krajowych opłat od piwa. Ponieważ zaś rozdział może wedle słuszności przeprowadzony być tylko na podstawie kon-

sumpcji, przeto ogólna wysokość przekazania może być wypośredkowana tylko na podstawie opłaty krajowej 4 kor. od hektolitra, która kraje wprowadziły, lub wprowadzić mogą.

Tej podstawie, jak rachunkowo stwierdzono, odpowiada 42 pr. podwyższonego państwowego podatku od piwa; dlatego też przekazania dla krajów ustalono na 42 pr. dochodu z podatku od piwa.

## Polacy pod berłem pruskim.

(Nowy projekt rządowy dla kresów wschodnich).

Pisma niemieckie z obozu hakatystycznego od dłuższego już czasu zajmują się projektem nowej ustawy, którą specjalnie dla kresów miał wygotować rząd pruski. Zabrała głos w tej sprawie również *Tagl. Rundschau* i oto, jak sprawę wyjaśnia.

„Zbadawszy rzecz bliżej — wywodzi ów artykuł — przekonywamy się, że nowa ustawa będzie tutaj wprawdzie pożądana i zapewne ważna, przecież w ramach ogólnych zadań polityki kresowej stosunkowo tylko małą odgrywać może rolę. Nie idzie tu bowiem o sposób pomnożenia stanu posiadania niemieckiego, lecz o środki zapobiegające ile możliwości przechodzeniu ziemi niemieckiej w posiadanie polskie.

Pomiędzy różnymi środkami tego rodzaju, zastosowanymi w ostatnich latach w Poznańskim i Prusach zachodnich w celu ustalenia niemieckiego stanu posiadania, utworzone kolonizacyjne włości rentowe. Pracę tę wykonywa się prywatnie przez przedsiębiorstwa, zawdzięczające swe powstanie inicjatywie niemieckiego towarzystwa kresowego, któremu co prawda udzielono pomocy i poparcia ze strony państwa. Dla Poznańskiego istnieje t. zw. niemiecka „Mittelstands-

## ZYGMUNT SARNECKI.

### HALLUCYNACJA.

Zmęczeni i zmarznięci, weszliśmy do jadalnego pokoju.  
 W pierwszej chwili omal nas nie oślepił blask jaskrawy, odbijający się lśniącem połyskiem w krochmalnej białości obrusa, rzucony nań przez wiszącą u sufitu olbrzymią lampę naftową.  
 Wróciliśmy już prawie nocą z oddalonego o kilka kilometrów lasu, w którym polowaliśmy dzień cały. Dusze nasze i znużone ciała, na wskroś przejęte chłodem, napełniła żądza: światła, ogrzania się, spoczynku i posiłku. To wszystko znaleźliśmy naraz: jasność, ciepło, wygodne skórzane fotele, przysunięte do okrągłego stołu, a brząk talerzy i sreber, wydobywanych przez staro-go Franciszka z dębowego kredensu, zapowiadał rychłą wieszczerę.  
 Na kominie, o chłopskiej niemal konstrukcyi, z pomalowaną wprawdzie, lecz glinianą kapą, opartą na żelaznych prętach i pochyloną nad paleniskiem, płonęły pełnym ogniem smolne szczypany sośniny.  
 Objęte uściskami niebieskich płomieni, pękały kiedy niekiedy z trzaskiem i wybuchy snopami iskier czerwonych, które wlatując lekko, czepiały się sadzami zakopconej czeluści, migotały na czarnym tle parę sekund, potem gasły nagle, jak owe gwiazdy sierpniowe, prorokujące ludziom zgony, które pojawiają się na ciemnym szafirze wieczornego nieba i błysnąwszy na niem w szybkim przelocie, nikną naraz niespodzianie.  
 Nie powiodły się nam dzisiejsze łowy. Pomimo zapewnień leśniczego, ucho-dzącego w sprawach myśliwskich za eksperta, a przyrzekającego nam niezawodną zektnięcie się z rodziną dzików, złożoną z o-dynca, maciory i dwu warchlaków, nie spo-

tkaliśmy interesującej rodziny nigdzie, chociaż brnąć po kolana w śniegu, przedostawaliśmy się z niemałym trudem z jednego rewiru boru w drugi przeciwny.  
 Któryś z naszej czwórki, znużony długą i niepomysłną wędrówką, już o zmroku palnął z jednej lufy belgijskiej dwururki, nabitej śrutem, do muszkującego w oddali lisa (może to było tylko „widmo astralne” chy-trego zwierzęcia) i jak twierdził: „musiał go postrzelić”. Z tem złudzeniem mniej niż po-łowicznego tryumfu, dotarliśmy nareszcie do sani, które zajęchały po nas na drogę prze-cinającą całą szerokość lasu ukośnie i nie obciążeni trofeami wyprawy, bo nie zdobyliśmy żadnych, po półgodzinnej szybkiej jeździe, wysiedliśmy, przed czterostopową kolumnadą starego dworu.  
 Obecnie, wszyscy czterej milejący, chociaż w myślach nie pogrążeni, bo myśleć nie pozwalało znużenie, siedzieliśmy cicho w błogiej atmosferze światła i ciepła, czekając na kolację.  
 Lecz równie przy pierwszym, jak i dru-giem daniu, nie rozwiązały się nam jeszcze języki. Wymiana krótkich zdań i półsłówek w ciągu jedzenia nie mogła wywołać ogólniejszej rozmowy. Dopiero, gdy podano kawę i likiery, przytem cygara i papierosy, a dla Romana fajkę na długim cybuchu, Hilary rzekł do mnie:  
 — Dziwna czecz! W lesie, a zwłaszcza na sankach morzył mnie sen nieustannie, teraz zaś czuję się tak wypoczęty i rześmy, że zgodziłbym się nie spać noc całą, pod warunkiem jednak, że zamiast wódek, które wniósł Franciszek, każesz podać starego burgunda... tego, cośmy pili półtora roku temu na twoje imieniny. Czy masz dotąd choćby tylko jedną butelkę?  
 — Mam, i zaraz sam przyniosę.  
 To mówiąc wstałem, zapaliłem świecę stojącą na kredensie i trzymając w jednej ręce lichtarz, drugą z haka wbitego w ścianę zdjąłem duży klucz, którym otworzyłem drzwi spiżarni, sąsiadującej z pokojem jadalnym. Tu, przez czworogranny otwór, wybity w ceglanej posadzce (podobny do ocebrow-

wanej studni), zeszedłem po krętych schodach do małej piwnicy, zamkniętej starannie kratą i wypełnionej różnymi trunkami, które odziedziczyłem po stryju, słynnym niegdys smakoszu i wytrawnym znawcy win francuskich.  
 Tak zwany „zamek bezpieczeństwa” zgrzytnął pod naciskiem niezwykłego kształtu kluczyka (nosiłem go zawsze w kieszonce od kamizelki), rozwarła się gesta kratka żelazna, ja zaś zwróciłem się ku półce, tak jak inne grubo przysypanej czystym złotym piaskiem, lecz nad którą wisiała wyróżniająca ją tabliczka z napisem: *Les crus de Bourgogne sont universellement estimés*. Z szeregu leżących butelek wysunąłem dwie poważnie wyglądające flasze i w kilka minut potem stawiłem je na obrusie między czterema bombastycznymi i cienkimi szklą kieliszkami, które już przedtem na żądanie moich gości przyniósł służący.  
 — Masz tu chambertina, liczącego rok dwudziesty — rzekłem, spoglądając na Hilarego z góry. — Nie spotkasz się z takim łatwo nawet we Francji, bo tam już po piętnastu latach traci właściwy sobie smak, chociaż nie pozbywa się aromatu...  
 — Ogrzać go nieco w ciepłej wodzie — zawołał Leon.  
 — Broń Boże! — zaprotestował Roman. — Burgund sam przez się ciepły, nie potrzebuje sztucznego ogrzania.  
 Potwierdziłem zdanie mego najbliższego sąsiada:  
 — Ogrzewają się wina bordoskie, nigdy burgundzkie!  
 Równocześnie położyłem rękę na ramieniu Hilarego.  
 — Za chambertina musisz nam opowiedzieć, w jaki sposób i z jakiej przyczyny zwróciłeś narzeczonej zaręczynowy pierścionek. Jesteśmy tu sami sami. Wiesz, że co usłyszymy, nie będzie powtórzone nikomu...  
 Oczy zagadniętego przesłoniła mgła smutku. Pochylił głowę i milczał.  
 — Ja szczególnie i twój szwagier — wskazałem na Romana — łamiemy sobie głowy od trzech miesięcy, co mogło ci skło-

nić do zerwania tak z wielu względów odpowiedzialnego związku... Chyba wierzysz w naszą przyjaźń, więc rozumiesz, że nie ciekawość...  
 Hilary przerwał jednym, sucho wypowiedzianym słowem:  
 — Wierzę!  
 Wstał z fotelu nachmurzony i zaczął się przechadzać po pokoju.  
 — Nie możecie mieć pojęcia, jak przykrem dla mnie jest samo wspomnienie zerwania, które uważałem za konieczne — rzekł po chwili, zatrzymując się przed stołem — coż dopiero zerwanie w pamięci i wydobycie z niej dziwnych... nadzwyczajnych szczegółów, jakie mu towarzyszyły... a z których dotąd jeszcze nie zdaję sobie sprawy...  
 Roman, uważany przez nas za uosobienie nie dającego się nigdy zamącić spokoju, stuknął niecierpliwie fajką o posadzkę.  
 — Zapominasz Hilary, że tu chodzi także o twoją siostrę, a moją żonę, która przedstawiła ci pannę... swatała nawet podobno... mniema zatem, że część odpowiedzialności za niezem nieusprawiedliwione cofnięcie się twoje spada na nią... Wiesz, jak szczerze lubiła twoją narzeczoną i jak bardzo ciebie kocha... Tymczasem teraz prawie co tydzień odbiera listy anonimowe, uwłaczające twemu honorowi. Nie potrzebuję chyba mówić, jak ją to boli... W najbliższych nam kołach znajomych nagabywana bywa pytaniami, na które nie umie i nie może odpowiedzieć, bo ty milczysz uparcie, stawiając ją w niezmiernie drażliwym położeniu tak wobec siebie, jak wobec rodziny Hani, z którą łączyły nas od lat wielu życiowe stosunki...  
 — Wszystko to rozumiem... czuję jednak, że gdybym wam powiedział, co i jak się stało, pozycylibyście mnie za waryata... Dlatego milczę wole, chociaż milczenie mnie gnębi i chwilami doprowadza do takiej rozpacz, że chciałbym sobie życie odebrać!  
 (Ciąg dalszy nastąpi).

„Bauernbank“ w Gdańsku.

O wyniku dotychczasowym prac obu banków w dziedzinie utrwalenia stanu posiadania niemieckiego aż do początku roku bieżącego, wiadomo z ostatniego sprawozdania komisji kolonizacyjnej co następuje:

Wogóle w r. 1910 w Poznańskim i w Prusach Zachodnich utrwalono w niemieckim posiadaniu 39 obszarów dworskich i 1303 gospodarstw włościańskich, obejmujących razem 42.807 hektarów. Do tego należy zaliczyć z lat dawniejszych 16 obszarów dworskich i 2976 gospodarstw włościańskich, obejmujących 75.739 hektarów, tak, iż w końcu r. 1910 zabezpieczono w posiadaniu niemieckim 4335 posiadłości o obszarze 118.546 hektarów. Z liczby tej przypada na Zachodnie Prusy 2022 posiadłości z 63.280 hektarami i w Poznańskim 2313 z 55.266 hekt. Do przeprowadzenia tego utrwalenia wydano z funduszu kolonizacyjnego 47.970.051 marek i to dla posiadłości włościańskich 39.869.129 marek i dla obszarów dworskich 8.100.922 marek.

Obecnie okazała się potrzeba zastosowania tych środków do powiatów, graniczących z kresami wschodnimi, tj. na te okolice, gdzie element polski zagraża ludności niemieckiej. Odnosi to się głównie do prowincji śląskiej, jakoteż do pewnych części Prus Wschodnich, Pomorza i obwodu regencji frankfurckiej. Projekt o rozszerzeniu tych środków ubezpieczenia posiadłości niemieckiej ma być przedłożony Sejmowi. Witamy nowy projekt, atoli nie chcemy go przeceniać. Rząd oczywiście stara się o to, aby wartość utrwalenia posiadłości niemieckiej przedstawić w świetle najkorzystniejszym i korzysta z tego, aby tym środkiem pomocnym polityki kresowej odwrócić uwagę od tego, iż środki najgłówniejsze nie zostały zastosowane.

Chcemy atoli zaznaczyć, ażeby żadnych nie było wątpliwości, iż jakkolwiek rozszerzenie środków utrwalenia posiadania niemieckiego na prowincje sąsiednie jest pożądane, to przecież nie są one w możności zastąpić innych, szczególnie ustawy parcelacyjnej, od przedłożenia której uczyniła, jak się dowiadujemy, frakcja wolnokonserwatywna zależnem swoje poparcie rządu.

Zapowiedziany obecnie projekt rządowy w celu popierania polityki kresowej ma znaczenie tylko pomniejsze i nie powinniśmy o tem zapominać, że ciągle jeszcze nadaremnie czekamy na zastosowanie środków stanowiących. Dlatego wyrażamy ponownie życzenie, aby jak najwcześniej przedłożono projekt o nowej ustawie parcelacyjnej.

Z przytoczonych wywodów przekonanie się można, iż z nowej ustawy nawet obóz hakatystyczny spodziewa się niewiele pożytku. Ma więc ona widocznie służyć jeszcze

za dowód, że rząd pruski nie spuszcza z oka kwestyi kresów wschodnich i że dokłada starania, by dotychczasowe zdobycze niemieczyny w tych stronach ugruntować.

## Wojna włosko-turecka.

Ikdam potwierdza wiadomość, że flota włoska, składająca się z 18 okrętów, przybyła przed Dardanele. Znaczący to, że już wkrótce rozpocznie się akcja wojenna tuż pod bokiem Konstantynopola. Nie przesądza jej wyniku, obawiać się należy, iż nie tylko Turcy, lecz także pokój na Bałkanach będzie przez to na szwank narazony. Włosi rozpoczynają grę niebezpieczną, zawiązaniami bowiem, jakie ztąd wyniknąć mogą z pewnością obojętnie mocarstwa przypatrywać się nie zechcą. Za wiele interesów w grę tu wchodzi. Jakoż dyplomacya pracuje już nad tem, by nie dopuścić do groźących niebezpieczeństw. Tak przynajmniej twierdzą w Paryżu. Między Turcyą i Włochami ma być przedewszystkiem ustanowione zawieszenie broni. Włosi podobno już zgodzili się czekać na wynik akcyi pośredniczącej.

Rzymski korespondent *Corriere della Sera* zapewnia, że przed zajęciem oazy w Trypolisie flota włoska nie podejmie żadnej akcyi. Włosi oczekują, że po zajęciu oazy Turcy sami zgodzą się na zaprzestanie oporu.

### Pod Trypolisem.

Agencya Stefaniego donosi, że onegdaj po południu podczas działalności, rozwiniętej przez pułk piechoty nr. 84, zburzyła artylerya włoska dom, w którym zabarykadował się nieprzyjaciel i raził ją ogniem. Dwie kompanie przypuściły szturm i wypędziły Arabów z ich kryjówek. Gdy obie kompanie wracały na swe stanowiska, rozległy się strzały kilku Arabów, którzy sprytnie zdołali zastąpić swe kryjówki przed oczami włoskich żołnierzy. Kilku włoskich szeregowców zostało ranionych.

Stan zdrowia włoskich żołnierzy jest mimo niepogody wyborny. O nieprzyjacielu mało dochodzi wiadomości, gdyż niepodobna wysyłać na zwiady ani balonów, ani latawców. Można tylko stwierdzić, że dowód żywności i broni od granicy Tunezji trwa nadal, tam jest główne źródło zaprowiantowania nieprzyjaciela. Turcy mając ten dowód w rękę, mogą tem śmieiej oddziaływać na Arabów.

W samym Trypolisie panuje spokój, zresztą zarządzane są w mieście i okolicy rozległe środki ostrożności. Zarząd lokalny, organizowany przez Włochów, stara się o regularne zaopatrzenie mieszkańców w żywność.

Do Londynu nadeszła wiadomość, że Turcy zdobyli studnię artezyjską, którą Włosi zbudowali po za obrębem Trypolisu.

### Pod Benghasi i Derna.

W Benghasi odkrył oddział konnicy podczas wycieczki zapasy broni i amunicyi, porzucone przez Turków.

W nocy z 13 na 14 napadli Turcy na włoski front południowo-zachodni w Derna. Odparto ich ze stratami. Włosi mieli dwu rannych.

Turecki minister wojny otrzymał następującą depezę z dnia 10 b. m.:

Włoskie okręty wojenne pojawiły się pod Tocra (mały port koło Benghasi). Wojska tureckie odmówiły wezwaniu do poddania się, poczem okręty włoskie poczęły nas bombardować. Odpowiedzieliśmy z trzech armat i mamy pewność, iż powstrzymamy wyładowanie wojsk włoskich.

Wiedeń. Austro-węgierska korweta „Cesarzowa Marya Teresa“ stoi na kotwicy w porcie Piraeus. Miała odpłynąć w tych dniach na daleki Wschód, ale otrzymała rozkaz pozostania w porcie.

Konstantynopol. Potwierdza się wiadomość, że szef sztabu generalnego Feky nie zginął, lecz jest tylko ranny.

## Sprawa perska.

Przemijające uspokojenie, jakie zapanowało w Persyi po rozbięciu się nieudanej imprezy b. szacha, ustąpiło znowu miejsca poważnym wypadkom. Anglia uznała, że niepodobna dalej przez palce patrzeć na ów nieustanny zamęt w kraju, dla jej interesów tak ważnym. Wojska indyjskie wyładowały w zatoce Buszir, posunęły się przez Sziras ku „krajnie przesmyków“ Tengfir, aby zająć Farsistan, ognisko południowo-perskiego handlu, dominujące nad drogami do Ispahanu i Teheranu z jednej, a do Heratu i Afganistanu z drugiej strony.

Równocześnie wybuchł konflikt pomiędzy rządem perskim a rosyjskim i ten w chwili obecnej największym grozi państwu szacha niebezpieczeństwem. Informacje rosyjskie przedstawiają sprawę następująco:

Przyczyną zatargu były zarządzenia rządu perskiego podczas konfiskaty majątku niektórych stronników byłego szacha Mohameda Alego, a w szczególności jego brata księcia Szoa-es-Saltane.

Rząd perski zawiadomił poselstwo rosyjskie o zamiarze skonfiskowania mienia niektórych osób, biorących udział w walce byłego szacha z rządem, przyczem nie prote-

stując ze swej strony przeciwko temu w zasadzie, uważało owe poselstwo jednak za rzecz potrzebną zastrzedz, iż interesy poddanych rosyjskich, którzy mogliby być związani z rzeczonym majątkiem winny być zabezpieczone w sposób należyty.

Po upływie dni kilku, z rozporządzenia miejscowego rady finansowego, Shustera-Morgana, oddział nowoutworzonej przez niego żandarmerii zajął dom Szoa-es-Saltane, znajdujący się pod ochroną kilku kozaków perskiej brygady kozackiej, postawionych tam na prośbę ambasadora tureckiego w Teheranie. Ta ostatnia okoliczność tłumaczy się tem, że ks. Szoa-es-Saltane znajduje się w poddaństwie tureckiem. Razem z żandarmami do domu przybyło kilku urzędników w celu dokonania spisu majątku księcia. Jednocześnie drugi oddział żandarmów wysłano z takim samym poleceniem do dóbr podmiejskich Szoa-es-Saltane, z których to dóbr jedno znajdowało się w dzierżawie poddanego rosyjskiego. Drugi oddział zaś podążył, między innymi, zaskwestrować także majątek dzierżawców. O tem wszystkiem rząd perski nie uważał za potrzebne w swoim czasie zawiadomić rosyjskiego konsula generalnego w Teheranie, do którego należy bezpośredni obowiązek osłaniania interesów poddanych rosyjskich.

Dowiedziawszy się pobocznie o tych działaniach żandarmerii perskiej i mając wiadomości, że książę posiada względem rosyjskiego Banku dyskontowo-pożyczkowego zobowiązania, zabezpieczone na nieruchomościach, stanowiących własność Szoa-es-Saltane, rosyjski konsul generalny delegował do domu i dóbr księcia podwładnych mu urzędników w celu zabezpieczenia interesów poddanych rosyjskich i Banku, poleciwszy im domagać się usunięcia żandarmów aż do czasu otrzymania od rządu perskiego niezbędnych gwarancji. Na żądanie przybyłych na miejsce w otoczeniu niewielkiego konwoju, złożonego z kozaków rosyjskich, urzędników konsulatu żandarmi Shustera byli usunięci z domu i dóbr, a zaraz potem ochronę domu objęli znowu kozacy brygady perskiej.

Zrozumiawszy, że w sprawie tej dopuścił się nieprawidłowości, Shuster przez porozumienie się z nim posła rosyjskiego delegował do konsula generalnego swego pomocnika, który przedewszystkiem przedstawił konsulowi rozkaz o konfiskacie, przyczem, jak świadczy konsul, urzędnik ów zachowywał się dość wyzywająco.

Przed ukończeniem rozmowy z przedstawicielem Shustera, rz. rad. st. Pochitonow dowiedział się, że przeszło 100 żandarmów perskich na nowo zajęło dom i ogród księcia, dostawczy się tam przez płot i rozbrawszy, tudzież wypędziwszy ztamtąd gwałtem kozaków brygady perskiej.

123)

## SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

X.

Umowa.

(Ciąg dalszy).

Serafina pojawiła się natychmiast i pani d'Antignac, bardzo spokojna, rozkazała z melancholijnym uśmiechem na bledych ustach:

— Moja pocziwa Serafino, poprosz Pauletke, żeby tu do mnie przyszła.

— Czy zaraz?

— Tak.

Hrabina nie patrzyła na księdza, którego oczy przeciwie długo spoczywały na jej twarzy. W chwili milczenia, która nastąpiła, ksiądz ujrzał prawdopodobieństwo romansu, którego nitkę miał w rękę i zadawał sobie pytanie, czy potrafi rozwiązać ten węzeł, powstrzymywany przez Marmagne. Ten rozkaz, wydany przez hrabinę w chwili, gdy się tego nie spodziewał, czyż nie była to, jakby ręka Opatrzności, która ułatwi mu działanie?

Ksiądz Turbigo zachował swoje myśli dla siebie i rozmowa ciągnęła się dalej powoli, miarowo, jak zwykle pomiędzy ludźmi, którzy młodość mają po za sobą.

W wielkim przedśmionku ozwały się lekkie kroki sieroty i dyskretnie zastukanie do drzwi oznajmiło jej obecność, na co hrabina odpowiedziała natychmiast, upoważniając do wejścia.

Pauletka myślała, że zastanie hrabinę samą. Na widok księdza postąpiła parę kroków nieco onieśmielona, gdy pani d'Antignac rzeka:

— Chodź bliżej, Pauletke. Zapomniałam cię zapytać, czy możesz się podjąć roboty wyprawki dla nowonarodzonego dziecka.

— Jeżeli tylko pani hrabina każe. Jestem gotowa.

— Czy masz formy, czy trzeba nam się o nie postarać?

— Posiadam kilka, które zdaje mi się, że wystarczą, jeżeli chodzi o skromną wyprawkę. Na kiedy pani hrabina jej potrzebuje?

— Niekoniecznie zaraz, Pauletke. Zajmiesz się nią w chwilach wolnych, gdy ani pani de Nieudan, ani ja nie będziemy potrzebowały pomocy twoich zręcznych paluszków.

Pauletka uśmiechnęła się tym uśmiechem uroczym, od którego serce babki się rozpyływało w serdecznym uczuciu. Spojrzała na księdza, który patrzył na młodą dziewczynę.

Robotnica się ukloniła i szepnęła z uśmiechem:

— Ksiądz proboszcz Turbigo.

Hrabina doznała wstrząśnienia. A więc młoda dziewczyna znała księdza? On wiedział coś o tem dziecku? Czyż wszystkie nadzieje, oparte na tem spotkaniu, upadną zanim go o co zapyta? Dla szlachetnej kobiety było okropnem cierpieniem to wyrzeczenie się radości, którą pieściła się przez chwilę.

— Jakże się miewa twój ojciec, kochane dziecko? — zapytał ksiądz.

— Ojciec miewa się doskonale, dziękuję księdzu.

— Nie wiedziałam o tej znajomości — szepnęła hrabina wolna.

— Nie tak dawno się znamy — odrzekła Pauletka. — Oboje z ojcem mieliśmy przyjemność spotkać księdza Turbigo u kolegi ojca, agenta bezpieczeństwa, któremu ksiądz proboszcz przyszedł z pomocą.

— Dorin — dodał ksiądz do pani d'Antignac.

— Ach? znasz tych samych ludzi.

— Tak, pani hrabino. Wszystkie stosunki ojca skupiają się pomiędzy agentami bezpieczeństwa. To nasz świat.

Ksiądz studiował Pauletke. Tak samo jak hrabina, porównywał. Znajdował podob-

ieństwo pomiędzy tem dzieckiem i zmarłym, który padł nocą, zabity w parku pałacowym, lecz milczał. Wszak przysiągł. Ksiądz był związany tajemnicą swego zawodu.

Czuł na sobie uparty wzrok hrabiny. Zwrócił oczy na młodą dziewczynę, która coraz więcej do serca mu przypadała.

— A więc, Pauletke — rzekła pani d'Antignac — niezapomnisz o mojej wyprawce?

— Nie, pani hrabino. Do widzenia, księże proboszczu. Ojciec ma wielki szacunek dla księdza. Może się znowu kiedy zobaczymy u naszego wspólnego znajomego.

— Tak, moje dziecko, jeśli Bóg pozwoli.

Gdy ksiądz i pani d'Antignac pozostali sami, ksiądz milczał. W rysach hrabiny znać było pracę myśli.

— Nigdy mi ksiądz nie wspominał o tej dziewczynie.

— Z całkiem naturalnej przyczyny, ponieważ jej nie znałem.

— Czy to jedna z protegowanych księdza?

— Nie. Spotkałem ją w towarzystwie ojca, jak ona sama mówiła, u Dorinów.

— Marmagne jest wysłużonym agentem Paryża?

— Tak, pani hrabino, pocziwy czołowiek, odznaczony medalami. Czy widziała go pani kiedy?

— Parę dni temu miałam sposobność być u niego: miłe ognisko domowe, które mnie wzruszyło i rozczuliło.

Ksiądz znowu milczał.

— Pragnęłabym, żebym się tam na co przydała — mówiła dalej hrabina. — Chciałabym poświęcić się dla tych zacnych ludzi, zastać w tym domu jakąś biedę, której bym ulżyć mogła, ale zdaje się, że tego nie potrzebują.

Westchnęła i dodała:

— Nie wiem dla czego, ale czuję się pociągniętą do tej młodej dziewczyny.

Hrabina z coraz większym uporem wpatrywała się w księdza. Nie, on nie odezwał tego co ona! Mówił o Pauletce tak, jakby mówił o każdej innej młodej dziewczynie.

Ksiądz Turbigo odezwał się nareszcie:

— Nic nie przeszkadza, pani hrabino, żeby pani obdarzyła swoją łaską tę robotnicę. Zdaje mi się, że zasługuje na wszelkie względy.

— Zastanowię się, i jeżeli mogę coś zrobić dla tej dziewczynki, zrobię z pewnością. Żałuję jednakże, iż ksiądz zna ją od tak niedawna.

— Dlaczego?

— Wolałabym mieć jakie wiadomości z życia byłego agenta, z całej egzystencji młodej dziewczyny. Może Dorienowie mogliby mi w tem dopomóc.

Ksiądz Turbigo obracał swój brewiarz w rękę, nie podnosząc oczu.

— Do tej pory pani hrabina nigdy się nie troszczyła o przeszłość swoich protegowanych. Czy koniecznie potrzeba dowiadywać się czegoś o tych dwóch osobach, które mojem zdaniem są usobioną prawością.

— Mniejsza o wiadomości... — szepnęła hrabina zmęczonym głosem. — Ma ksiądz słuszność, jeżeli się chce spełnić dobry uczynek, powinno się działać z zamkniętymi oczami.

— To bardziej wspaniałomyślne — przyznał ksiądz.

Nastąpiło milczenie, w czasie którego ksiądz i hrabina zadawali sobie to samo pytanie: czy ciągnąć dalej tę rozmowę? Ksiądz odgadywał przecucie w badaniu pani d'Antignac i obawiał się, żeby jakie jego słowo nie obudziło w niej podejrzania.

Obiecał, że będzie milczał. Nie wolno mu było wydawać tajemnicy, która nie do niego należała.

Milczał, z powiekami upornie spuszczo-

nemi na oczy i czekał.

— Mówi ksiądz — zaczęła hrabina — że przypadkiem poznał pana Marmagne i jego córkę?

— Tak, pani hrabino.

— Dawno temu?

— Najwyżej kilka tygodni.

— Czy Dorienowie mówili coś księdzu o matce tego dziecka?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Podezas powrotu zaraz potem do swego domu, położonego naprzeciwko domu Szoa-es-Saltane, urzędnicy konsulatu generalnego Piotrow i Hildebrandt ujrzeni w bramie domu pewną liczbę żandarmów perskich, którzy wymierzili do nich karabiny i byłiby niezawodnie dali ognia, gdyby nie interwencja oficera krajowej perskiej brygady kozackiej. Zaraz potem rząd perski zwrócił się do poselstwa rosyjskiego z żądaniem odwołania z Teheranu konsula generalnego Pochitonowa i wymienionych wyżej dwu urzędników konsulatu generalnego. Rząd rosyjski jednak uznał działania konsula generalnego w Teheranie i podwładnych mu urzędników za prawidłowe, natomiast zaś wytknął wyzywający sposób postępowania nietylko żandarmery perskiej, kierowanej przez Shustera, lecz także rzędu perskiego.

Uznając zaś tego rodzaju postępowanie władz perskich i rządu za niedopuszczalne z punktu widzenia i godności Rosyji, rząd rosyjski polecił posłowi swemu ustnie, w sposób przyjacielski, porozumieć się z perskim ministrem spraw zagranicznych i zażądać: 1. zamiany żandarmów w domu i w dobrach Szoa-el-Saltane na kozaków z brygady aż do zupełnego zabezpieczenia interesów banku i poddanych rosyjskich, związanych z majątkiem księcia i 2. złożenia przeprosin za obraźliwe postępowanie Persów w stosunku do urzędników konsulatu generalnego.

Jednakże, na oświadczenie to posła rząd perski odpowiedział odmową, proponowawszy przekazanie całej sprawy do wspólnego zbadania.

Wobec tego posłowi rosyjskiemu poleceno, aby zwrócił się znowu do rządu perskiego z żądaniem zadość uczynienia, uprzedzając, że w razie ponownej odmowy posel ten zerwie stosunki z gabinetem teherańskim i rząd rosyjski powzięmie takie zarządzenia, jakie uzna za potrzebne do obrony swych interesów.

W jaki sposób zatarg ten zostanie zżegnany, dotychczas niewiadomo. Wedle niepotwierdzonych jeszcze oficjalnie wiadomości regent i gabinet perski podali się do dymisji. Dowodziłoby to zaostrożenia się sytuacji. Być może, iż jeszcze tym razem nie dojdzie do katastrofy; byłaby to jednak tylko zwłoka, nie ulega bowiem wątpliwości, że ostatecznie oba bezpośrednio w tym wypadku interesowane mocarstwa, Anglia i Rosya, będą musiały pomyśleć o stanowczym uregulowaniu kwestyi, która tyle ciągłych spraw im kłopotów.

Buszlar. (B. Reuters). Dwa pierwsze szwadrony kawalerii indyjskiej, które 1 listopada zjad wyruszyły, przybyły 13 b. m. do Sziras.

## Powstanie w Chinach.

New York Herald otrzymał z Szanghaju depeszę następującej treści: Dowódcy republikańscy postanowili wysłać do wszystkich 14 prowincyi, objętych powstaniem, telegram z żądaniem, aby prowincye dokonały wyboru nowych posłów, którzy utworzyliby „Zgromadzenie narodowe“ w Szanghaju. Nowy parlament ma zastąpić dotychczasowe Zgromadzenie narodowe w Pekinie. W Fut-szan zeszli się przywódcy armii republikańskiej na naradę, aby zastanowić się nad środkami w celu rychłego przywrócenia spokoju.

O postępach powstania głucho od dni kilku. Uwaga powszechna ogniskuje się zresztą obecnie w innej kwestyi. Na widownię występują Stany Zjednoczone.

Taft, po długiej podróży powróciwszy do Waszyngtonu, skierował całą uwagę na powstanie w Chinach. Amerykański departament państwowy postanowił podobno, że gdyby stosunki w Chinach wymagały interwencji, Stany Zjednoczone podejmą się jej tylko w łączności z innymi mocarstwami. Departament marynarki ogłasza, że 17 obcych okrętów wojennych stoi chwilowo na kotwicy u wybrzeży chińskich, aby na wypadek potrzeby mogły wysadzić żołnierzy na ląd. Na Filipinach skoncentrowały Stany Zjednoczone 5000 żołnierzy, aby je każdej chwili przewieźć do niedalekich Chin.

Nowojorski World donosi z Waszyngtonu, że na pierwszą wieść, iż rewolucyoniści, czy też wojska cesarskie nie będą mogły skutecznie ochronić obcych poddanych, Stany Zjednoczone wystąpią w Chinach z interwencją. Oświadczenie to — zapewnia cytowany organ — pochodzi od miarodajnej osobistości. Z tego samego źródła donoszą, że Stany Zjednoczone wyślą do 10.000 wojska na terytorium chińskim i skoncentrują na wodach chińskich całą flotę atlantycką. Prezydent Taft i jego doradcy nie są zaniepokojeni, ale też nie zaniedbują zarządzeń zapobiegawczych.

Dziś nadeszła z Waszyngtonu depesza tej treści: Departament państwowy uchwalił wysłać jeden pułk z Manili do Tsiawantao ze względu na zobowiązanie międzynarodowe,

przyjęte przez Chiny podczas powstania bokerskiego co do utrzymania otwartego połączenia między Pekinem a morzem. Urzędowo zapewniają, że zarządzenie to niema znaczenia politycznego.

Na równi ze Stanami Zjednoczonymi śledzi bacznie stosunki w Chinach Japonia. Porozumiewa się ona z rządem w Pekinie za pośrednictwem ambasadora chińskiego w Tokio, Wang-Yah-Hsieha. Dyplomata ten pod wpływem Japonii usilnie podobno odradza regentowi zabiegów o interwencję obcych mocarstw w celu stłumienia rewolucyi. Podobne uwagi wysłać miał Wang-Tah-Hsieh także do wszystkich ambasadorów chińskich na dworach obcych. — Prasa japońska prowadzi na ten temat ożywioną dyskusję i podzieliła się niejako na dwa obozy. Pisma, stojące bliżej rządu, odradzają od mieszaniny się w „interesy obcego państwa“, prasa radykalna i niezależna znowu jest zdania przeciwnego. Ogólnie utrzymuje się przekonanie, że wpłynęłoby to niekorzystnie na japońskie interesy handlowe, gdyby Chiny zostały republiką. Japończycy woleliby, gdyby Chiny pozostały nadal państwem monarchicznym, tylko nie pod panowaniem obecnej dynastyi.

London. Specjalny korespondent Daily Mail donosi z Hankou: Rewolucyoniści oburzani są na tutejszych Niemców, którzy sympatyzują z dynastją i wojskami cesarskimi. Rewolucyoniści twierdzą, że także konsulowie niemieccy nie przeszerzają neutralności.

New York Herald donosi z Szanghaju, że władze angielskie pozwalają powstańcom używać dla transportu wojsk kolei, stojących pod nadzorem angielskim, a prowadzących do Nankinu. W mieście tem wojska cesarskie urządziły rzeź.

Manila. Odjazd parowca transportowego „Shiru“ wstrzymano. Jak słyhać, parowiec ma być przeznaczony na przewóz wojska do Chin. Silny oddział wojska stoi w pogotowiu, by w ciągu 24 godzin wsiąść na okręt.

## KRONIKA.

Lwów, 16 listopada.

Kalendarz.

Piątek (17 listopada):

Salomei panny. — Zbysława. — Joannyka

Prep.

Wschód słońca o godzinie 6:41 rano, zachód słońca o godzinie 3:38 po południu

— Z c. i k. armii. Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii ogłasza:

Przeniesieni zostali: przydzielony do sztabu generalnego porucznik Wiktor Siegler do 13 p. ul., oraz porucznicy: Henryk Weiss z 6 pp. do 30 pp., Zdenko Marek z 6 pp. do 93 pp., Ferdynand Nittner z 73 pp. do 10 pp., Henryk Wondraček z 92 do 30 pp., Augustyn Kaspar z 95 pp. w 1 p. boha. herceg., Ignacy Miarza z 98 do 10 pp., Gwido Welzl, Artur Bohac i Antoni Dvořák z 100 do 93 pp., Oskar Englisch-Popparich z 4 p. drag. do 10 p. drag., Erwin Kratochwil z 4 p. drag. do 9 p. drag., Karol Eichler z 9 p. drag. do 13 p. drag., Franciszek Rutzki z 9 p. drag. do 3 p. drag., Stanisław Barth z 11 p. drag. do 10 p. drag., Franciszek Fuhrmann z 1 p. dział polnych do 1 dyw. art. konnej, Fryderyk Barabasz z 4 p. dział polnych do 11 p. haubic polnych, Emil Sachse z 5 p. dział polnych do 1 dział polnych, Fryderyk Romauch z 7 p. dział polnych do 33 p. dział polnych, Robert Wanierka z 28 p. dział polnych do 6 p. dział polnych, Norbert Nedbal z 29 p. dział polnych do 23 p. dział polnych, Franciszek Dohnalek z 30 p. dział polnych do 42 p. dział polnych, Arpad Bernard z 31 p. dział polnych do 9 p. haubic polnych, Wiktor Triska z 32 p. dział polnych do 2 p. haubic polnych, Józef Petříček z 33 p. dział polnych do 24 p. dział polnych, Adolf Mathey z 38 p. dział polnych do 10 p. haubic polnych, Gerolf Rehn z 42 p. dział polnych do 30 p. dział polnych, Gustaw Bauer z 2 p. haubic polnych do 11 p. haubic polnych, Eugeniusz Rogrün z 11 p. haubic polnych do 5 p. dział polnych, Karol Rudolf z 1 dyw. art. konnej do 29 p. dział polnych, Robert Lackinger z 3 dyw. ciężkich haubic do 2 p. art. górskiej, Fryderyk Wolkerstorfer z 3 dyw. ciężkich haubic, do 10 dyw. art. konnej, Alfons Tjll z 7 bat. art. fort. do 2 p. art. fort., Rudolf Tschelerschnik z 3 bat. pion. do 9 bat. pionierów, Władysław Kornicki z 5 bat. pion. do 11 bat. pion., Ernest Pauliewicz z 9 bat. pion. do 1 bat. pion., Wilhelm Krenn z 10 bat. pion. do 5 bat. pion., Karol Čada z 7 dyw. trenu do 10 dyw. trenu, Jan Gfornier z 13 dyw. trenu do 11 dyw. trenu; podporucznicy: Norbert Fureg z 7 pp. do 40 pp., Ottomar Wagner z 30 pp. do 18 pp., Fryderyk Pöltner z 7 p. dział polnych i Jan Letis z 8 p. dział polnych do 3 dyw. ciężkich haubic, Adolf Wanka z 31 p. dział polnych do 22 p. dział polnych, Roman Sohn z 33 p. dział

polnych do 1 dyw. ciężkich haubic, Jan Riederer z 40 p. dział polnych do 11 p. haubic polnych, Gustaw Pfiffel z 42 p. dział polnych do 28 p. dział polnych, Zdenko Löw z 11 p. haubic polnych do 11 dyw. art. konnej, Hieronim hr. Della Scala z 2 dyw. ciężkich haubic do 31 p. dział polnych, Antoni Libowitzky z 1 do 3 p. art. fort., Emil Hilbert z 3 p. do 5 p. art. fort., Artur Reti 24 bat. pion. do 11 bat. pion., Józef Drechsler z 9 bat. pion. w 13 bat. pion., Oskar Šafař z 9 bat. pion. w 7 bat. pion., Franciszek Wührer z 1 bat. pion. w 4 bat. pion., Paweł Michler z 13 bat. pion. w 9 bat. pion., oraz rezerwowi podporucznicy: Herbert Schmidt z 28 p. dział polnych do 1 p. art. górskiej i Karol Rössler z 10 dyw. trenu do 16 dyw. trenu.

— Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. P. Leon Hopcas, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a p. Marcell Rożański, rodem z Warszawy, stopień doktora filozofii.

— Powszechnie wykłady Uniwersyteckie: W piątek, dnia 17 b. m., prof. Uniw. dr. K. Hadaczek: „Barok w rzeźbie greckiej“ (z obrazami świetlnymi). Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godz. 7 wieczorem. — Prof. szkoły realnej dr. K. Ciesielski: „Chemia na usługach przemysłu“ Cz. I. (z demonstacyami). I. Szkoła realna, ul. Kamienna 3. Początek o godz. 7 wieczorem.

— Nadanie stypendyów. P. Namiestnik nadał opróżnione stypendya z funduszu naukowego, przeznaczonego dla młodzieży narodowości ruskiej w rocznych kwotach po 210 kor. począwszy od roku szkolnego 1910/11, następującym słuchaczom prawa i filozofii w Uniwersytecie lwowskim: Janowi Jakimowi, Andrzejowi Muzyce, Mikołajowi Malickiemu, Piotrowi Pawłowi Michejuniowi i Mikołajowi Klucznikowi, w Uniwersytecie Jagiellońskim zaś Antoniemu Krzyżanowskiemu.

Ponadto przyznał JE. P. Namiestnik dalsze prawo poboru tegoż stypendyum Janowi Bule, absolwowanemu słuchaczowi praw w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i Emilianowi Kopystiańskiemu, absolwowanemu słuchaczowi filozofii w Uniwersytecie w Grazu.

— Towarzystwo filozoficzne odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 18 b. m., o godzinie 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Na porządku dziennym: Prof. dr. Stan. Witkowski: 1. Jeden z problemów tekstu Arystofanesa. 2. Uwagi nad stosunkiem kultury myleńskiej do kultury homerowej.

— I. wystawa współczesnej polskiej sztuki kościelnej im. ks. Piotra Skargi. Przesyłki na wystawę kościelną w Krakowie napływają bardzo licznie. Kierownictwa wydawnictw związanych z wystawą kościelną podjął się i prowadzi artysta p. Jan Bukowski. Ilustrowany katalog o wytwornym wyglądzie, oddany obecnie pod prasę, zawierać będzie także liczne ogłoszenia polskich wywórców, którzy specjalnie zajmują się produkcją lub sprzedażą przedmiotów liturgicznych.

— Państwowa Rada przemysłowa odbędzie posiedzenie w Wiedniu dnia 4 grudnia. Na porządku dziennym obrad ubezpieczenie społeczne, uregulowanie istoty kartelów i t. p.

— Po wypadku Sienkiewicza wszystkie wiedeńskie dzienniki poświęciły mistrzowi naszemu ciepłe, serdeczne uwagi. N. Fr. Presse pisze między innymi, że Sienkiewicza można nazwać Mackartem literatury, który umiał starożytny Rzym przedstawić tak pięknie i barwnie. Dziennik podnosi jego głęboką miłość dla narodu i sympatye, jakimi Sienkiewicz darzył wszystkich nieśmiałych.

N. W. Tagblatt powiada, że Sienkiewicz jest po Mickiewiczu drugim przez cały naród czczonym wielkim poetą.

Die Zeit stawia go w rzędzie pierwszorzędnym dzisiaj mistrzów światowych, N. W. Journal słusznie podnosi, iż sława jego znana jest na całym świecie, przez co także imię narodu polskiego zajaśniało nowym blaskiem.

— W Domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów odbędzie się druga seryja ćwiczeń duchownych dla kapłanów od 20 do 24 b. m. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: Ks. superior Domu rekolekcyjnego, Lwów (ul. Dunin-Borkowskich 11).

— XVII. kongres austriackich Izb Lekarskich odbędzie się w dniach 27 i 28 b. m. w Baden koło Wiednia. W kongresie tym wezmą udział prawie wszystkie austriackie Izby handlowe.

— Komitet jarmarku wyrobów krajowych uważa za niedzielę, dnia 19 b. m., komisyjne premiowanie pięciokoronowych biletów wstępu w sali wykładowej Ligi pomocy przemysłowej przy ul. Pańskiej 1. 11, parter. Początek o godz. 11 przed południem. Dla właścicieli biletów wstęp wolny. Pożądany jest liczyć udział interesowanych. Premie będą zaraz wydane po zwróceniu wylosowanych biletów wstępu.

— Z Kasyna miejskiego. Zapowiedziany na sobotę, 18 b. m., wieczór pieśni Tow. śpiewackiego „Hejnał“ będzie inauguracyjnym występem lwowskich zespołów chorałnych w tym sezonie. W skład programu wchodzi utwory: Moniuszki, Waława Lachmana, Alfreda Stadlera i

innych, przeważnie u nas niewykonywane. Współudział artystki naszej Opery p. Z. Chełmskiej, która odśpiewa szereg pieśni solowych i z towarzyszeniem chóru, jakoteż znakomitego humorysty p. Piątka, który wygłosi utwory satyryczne, będzie prawdziwą atrakcją tego „wieczoru“. Na zakończenie odgajają członkowie „Hejnał“ arcywesołą scenę z życia drużyny śpiewackiej, E. Simona p. t. „Pan kompozytor“. Bilety wydaje sekretaryat Kasyna.

— Hojna ofiara na lwowskie Towarzystwo ratunkowe. PP. Marek i Ernestyna z Bisków Sachsowie, rodzice bł. p. Kati Schaffowej złożyli na cele lwowskiego Towarzystwa ratunkowego kwotę 3000 kor. jako fundusz żelazny imienia przedwiecznie zgasłej Kati Schaffowej.

Za ten hojny dar zarząd Towarzystwa składa ofiarodawcom publicznie szczere podziękowanie.

— Konkurs. Celem nadania czterech stypendyów w kwocie po 200 koron z fundacji im. Wincentego Siemińskiego dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych, a w braku takich dla uczniów szkół ludowych, po 100 kor. rocznie, rozpisano c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem wnoszenia podań do 15 grudnia b. r. Ubiegający się o te stypendya winni wykazać się, że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi zachodniej lub Wielkiego Księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu przez fundatora t. j. w dniu 20 lipca 1857 do krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież, że ich rodzice urodzili się również w tej części kraju i są narodowości polskiej, w którym to celu kompetenci winni dołączyć do podania metrykę urodzenia tak własną, jakoteż rodziców. Nadto winni wykazać, jakie nauki i z jakim postępem pobierali dotąd w szkołach publicznych, jakoteż, że uczęszczają do seminaryum nauczycielskiego lub szkoły ludowej. Obdarowany będzie pobierać stypendyum aż do ukończenia seminaryum, względnie szkoły ludowej, utraci je zaś w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub utrzymania. W braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego stypendya te będą nadane uczniom szkół ludowych. Podania należy wnieść za pośrednictwem właściwej władzy szkolnej do kapituły katedralnej w Krakowie. Podania, wniesione po upływie terminu konkursowego, nie będą uwzględnione.

— Z Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków. Przy wyborach uzupełniających do zarządu Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny, odbytych dnia 12 b. m., wybrani zostali: Z I. kategorii przedsiębiorstw: z grona przedsiębiorców: członkiem p. Franciszek Rozwadowski we Lwowie, zastępcą członka p. Kazimierz Bzowski, w Żerostawicach; z grona ubezpieczonych: członkiem p. Prokop Olejnik w Dołpotowie, zastępcą członka p. Stefan Baczkowski w Zatorze. Z II. kategorii przedsiębiorstw, z grona przedsiębiorców: członkiem p. Gustaw Pammer we Lwowie, zastępcą członka p. dr. Stefan Bartoszewicz we Lwowie, z grona ubezpieczonych: członkiem p. Józef Tomicki we Lwowie, zastępcą członka p. Antoni Paterkowski w Trzebini i Z IV. kategorii przedsiębiorstw, z grona przedsiębiorców: członkiem p. Stanisław Chłoniowski we Lwowie, zastępcą członka p. dr. Leonard Nitsch w Krakowie; z grona ubezpieczonych: członkiem p. Władysław Rawski we Lwowie, zastępcą członka p. Michał Słoniowski w Zamarstynowie.

— Teatr maryonetek, który zakłada we Lwowie p. Jan Pietrzycki i Towarzystwo udziałowe, a który ma stworzyć swe podwoje w grudniu, obudził w naszym mieście wielkie zainteresowanie. Będzie to scenka na wzór monachijskiego teatru „Simplicissimus“, poświęconą wyłącznie satyrze politycznej i literackiej, więc przedstawienia będą się odbywały tylko za zaproszeniami. P. Pietrzycki na cel przedstawień uzyskał najpiękniejszą we Lwowie salę, t. j. salę Koła literacko-artystycznego w pasażu Mikołajski, urządzoną z prawdziwie europejskim komfortem, a mieszczącą 350 osób w łóżkach i krzesłach. Do ufundowania tej scenki przystąpiono ze znacznym kapitałem, dość nadmienić, że koszt sprawienia jednej maryonетки wynosi przeszło 500 koron, a maryonetek takich będzie miał teatrzyk około 40. Maryonетки te budzą tem większe zainteresowanie, że są one o twarzach znanych lwowskich osobistości, jak posłów sejmowych, radnych miejskich, literatów, artystów, — a podobieństwo maryonетки uchwycone jest nietylko w twarzy, ale również w kształcie postaci i ruchach. Twórcami tych prawdziwych arcydzieł, ładząco imitujących żywe, małe istoty, są artyści-rzeźbiarze: prof. Tadeusz Błotnicki, Zygmunt Kurczyński i Julian Błaske — manekiny zaś wykonywa znakomita artystka, p. Bronisława Rychter-Janowska i artysta-malarz p. Stanisław Janowski, który jest zarazem dekoratorem scenki. Mieliśmy również sposobność zapoznać się z tekstem literackim pierwszeń „revue“ polityczno-literackiej, którą teatrzyk będzie odtwarzał.

Jest ona wykwitem wielkiego humoru i dowcipu, oraz ciętej satyry, a wyszła z pod pióra literatów lwowskich: Kornela Makuszyń-

skiego, Jana Pietrzyckiego, Stanisława Wasylewskiego, Adama Zagórskiego i Henryka Zbierzchowskiego. Cała „revue“ wsparta jest o nadzwyczaj efektowną muzykę. Próby z „imitatorami głosów“ i muzyką, odbywają się już od tygodnia pod kierunkiem p. Pietrzyckiego, który jest wyłącznym kierownikiem literackim teatryku. Po zamknięciu pierwszej „revue“ we Lwowie, „marijonytki lwowskie“ zostały już zaproszone na gościnne występy do Krakowa, Zakopanego, Warszawy i Wiednia.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie, ogłasza niewypłacalność firmy: Salomea i Samuel Schönbach w Stryju.

— **Dla 84-letniej staruszki,** wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożyli w dalszym ciągu w Administracji *Gazety Lwowskiej*: pani W. D. ze Lwowa 1 kor., urzędnicy starostwa w Gorlicach, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jana Ładzińskiego, sekretarza pow. w Gorlicach, 17 koron.

△ **Zgubiono:** pulars, zawierający 65 kor.; złoty koleczyk z koralem.

△ **Znaleziono:** szalik i rękawiczki damskie; cholewki do bucików i kawałek skóry.

△ **Ogień.** Na budowie jednego z domów przy ul. Chodkiewicza wybuchł ogień. Mianowicie od rury piecyka silnie rozgrzanego, zajęła się płachta przykrywająca okno, a od niej deski. Ogień wczas jednak sprostężono i ugaszono tak, że szkoda wynosi zaledwie kilkadziesiąt koron.

△ **Małoletni zbieg.** Dwunastoletni Maksymilian Wróblewski, syn banmistrza, wydawczy się onegdaj w południe z mieszkania swego ojca, znikł od tego czasu bez śladu.

Wróblewski jest blondyn, o okrągłej twarzy; ubrany był w mundurak studencki i pelerynę.

△ **Nagła śmierć.** W realności przy ul. Czarnieckiego l. 10 zmarł wczoraj nagle 28 letni Emil Heksel, przybyły z prowincyi do swego brata. Lekarz miejski dr. Elektorowicz stwierdził nagłą śmierć skutkiem silnie rozwiniętej gruźlicy płuc.

△ **Napad.** W ulicy Karaickiej napadli wczoraj w nocy jaćs awanturnicy na dozorcę realności Fedka Sywuckiego i dotkliwie go pobili, zadając mu dość znaczną ranę w głowę. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **W ulicy Bema** znalazł dziś w nocy patrolujący tam żołnierz policyjny ogromny tłumok rozmaitych koców, kocyków i innych przedmiotów i złożył go na policy. Jak się następnie okazało, rzeczy te pochodzą z kradzieży, dokonanej w sklepie kupca Arnolda Fluhra przy ulicy Grodeckiej l. 10.

△ **Ucieczka umysłowo chorego.** Z Zakładu obłąkanych w Kulparkowie zbiegł wczoraj pozostający tam w leczeniu b. nauczyciel szkół ludowych Michał Rekrut.

△ **Kronika policyjna.** Policja aresztowała wczoraj Petronelę Błochównę, służącą u p. Józefa Schirmera, która skradła swemu słuźbodawcy z surduta 120 kor., a nadto 40 kor. z torebki, leżącej na szafie.

△ **List gończy.** Do tutejszej policyi nadszedł list gończy za sprawcami morderstwa, dokonanego dnia 11 b. m. w Pozsony, na Węgrzech, na osobach tamtejszej trafikantki Nemethowej i jej córki. Sprawcami tego morderstwa są: 22 letni Józef Benes, kelner, małego wzrostu, o okrągłej bladej twarzy i piwnych oczach, oraz 20 letni szofer Rudolf Stabetek, szofer, średniego wzrostu brunet, o ciemnej cerze i średniych brwiach.

△ **Krwawa awantura** rozegrała się wczoraj wieczorem w jednym z szynków przy ul. Rejtana. Trzech mężczyzn, wśród których był znany policyi awanturnik Józef Siemiński, napadło bez powodu na portyera hotelu „węgierskiego“ Szymona Eisensteina i dotkliwie poraniło go nożami. Eisensteina opatrzył lekarz dyżurny stacyi ratunkowej, Siemińskiego zaś aresztowała policja. Dwaj inni awanturnicy zdolali zbiec.

† **Zmarli:** w ostatnich dniach we Lwowie, Kamila z bar. Battagliów Falkenbergowa, w 59 r. życia; Józef Krynicki, emer, podpułkownik żandarmeryi, w 56 r. życia; Edmund Welk, urzędnik magistratu, w 48 r. życia; Feliks Bermakiewicz, kamieniarz, w 31 r. życia; w Kołomyi, Piotr Giermański, starszy inspektor techniczny skarbowy.

— **Wypadek na kolei.** Z Merana telegrafują: Gdy pociąg pospieszny przejechał wczoraj niedaleko stacyi Wintshgau tunel Josefstał, usunęła się skała tuż przed lokomotywą. Maszynista dał kontrpane i zapobiegł w ten sposób katastrofie. Z personelu i słuźby tylko kilka osób odniosło lekkie obrażenia.

## Kronika zagraniczna.

\* Z awiatyki. Lotnik Malla przedsięwziął onegdaj z dwoma podróżnymi na pokładzie biplanu lot z Rheims i przebył odległość 110 kilometrów w 1 godzinie 12 minutach, osiągając tem rekord światowy.

\* **Tragiczny zgon awiatora.** Z Johannistalu telegrafują: Lotnik Pitscher wzniósł się wczoraj na monoplanie, lecz po kilku minutach spadł z wysokości 25 metrów i zabił się na miejscu.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Królowa Korony Polskiej.** Kalendarz polskiej rodziny na rok 1912. Wydawnictwo i nakład Sodalicyi Maryańskiej ziemi Sanockiej w Starejwi i księgarni Zienkowicza i Chęcińskiego we Lwowie.

Jeśli cieszyć się wypada z rozkwitu literatury naszej wogóle, to jeden szczególnie jej objaw przejmuje już nietylko radością, lecz nawet otuchą. Oto pewne działy piśmiennictwa, do niedawna zupełnie zaniedbane, istnie kopciuszki, stawać się poczynają przedmiotem starania, jakie ze względu na ich przydatność dawno już przypaść im powinny były w udziale.

Kalendarz przez długie czasy, służył za cel mniej lub więcej udatnych dowcipów. Nie brano w rachubę, że ten chudopacholek literacki weiska się tam nawet, gdzie żadna drukowana bibuła nie znajduje przystępu, że może bardzo cenne oddać usługi dobrej sprawie. Zagranicą zmysł praktyczny wcześniej poznał się na tem; literatura kalendarzowa stworzyła tam nietylko wydane źródło dochodu dla wydawców, lecz zarazem — w pewnych swych odłamach — dostarczyła znakomitej podpory zabiegom o umoralnienie i oświecenie warstw dźwigających się dopiero ku światłu.

U nas ten rodzaj kalendarzy wprowadzili obcy spekulanci, którym szło oczywiście nietylko o pożytek czytelników, ile o własną korzyść materialną. A jednak niepodobna im odmówić pewnej zaśluzgi, zasypując bowiem lud nasz swemi śmiesznie nieudolnymi wydawnictwami, wskazali pole, leżące odłogiem. Teraz idzie o wyparcie tych obcych naleciałości, o zastąpienie ich własnymi twórcami, które odpowiadałyby potrzebom ludu, a które równocześnie stałyby na wyżynie także ideowych i estetycznych wymagań.

Misyi tej podjęła się między innymi Sodalicya Maryańska ziemi Sanockiej wspólnie z księgarnią Zienkowicza i Chęcińskiego, a sposób, w jaki pojęła i wykonała swe zadanie, zasługuje na szczerzy poklask. Urządzenie kalendarza, — rzecz ze względu na cel jego materialny bardzo ważna — odpowiada w zupełności różnorodnym praktycznym wymaganiom. W treści przewagę ma — i słusznie — dział instruktywny i informacyjny, jakkolwiek nie brak również okras literackiej, nietylko obfitej, lecz także dobranej bardzo troskliwie. Co zaś najbardziej nas za serce chwytą — to ów nastroj szczerze katolicki i polski, jaki odywia całą księgę. Literalnie: księgę — „Kalendarz polskiej rodziny“ bowiem obejmuje 50 arkuszy druku, kosztuje zaś — dodajmy zaraz — 60 hal! Ta nadzwyczajna, bezprzykładna wprost taniość zasługuje na osobne uznanie umożliwia bowiem kalendarzowi wnikięcie w jak najszersze istnie warstwy, a tylko wnijkając w nie, zdoła on spełnić to kulturalne posłannictwo, jakie przed oczyma mieli inicjatorzy tak udatnego pod każdym względem wydawnictwa.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, 16 listopada, po raz 10, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W piątek, 17 listopada, po raz pierwszy, (wznowienie), szóste przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, „Zabobom“ czyli „Krakowiaci i górale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego; muzyka Karola Kurpińskiego.

W sobotę, 18 listopada, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Barbara Radziwiłłówna“, tragedia w 5 aktach Alojzego Felińskiego; z Różą Łuszczkiewiczówną w roli tytułowej.

W sobotę, 18 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 11. „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z H. Miłowską w roli tytułowej.

W niedzielę, 19 listopada, wyjątkowo o godz. 3 po południu, po raz 22, „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka Griega; z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

W niedzielę, 19 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 12. „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z H. Miłowską w roli tytułowej.

W poniedziałek, 20 listopada, po raz drugi, „Zabobom“ czyli „Krakowiaci i górale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego; muzyka Karola Kurpińskiego.

We wtorek, 21 listopada, po raz 13, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z H. Miłowską w roli tytułowej.

We środę, 22 listopada, po raz trzeci, „Zabobom“ czyli „Krakowiaci i górale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego; muzyka Karola Kurpińskiego.

## Repertuar »Teatru Nowego«.

We czwartek, 16 listopada, „Synowa ze suterem“, sztuka mieszczańska w 4 aktach ze śpiewami i tańcami, St. Turskiego.

W piątek, 17 listopada, po raz pierwszy, „Meir Ezofowicz“, sztuka w 4 aktach, z powieści E. Orzeszkowej uściłowana A. Kallas.

W sobotę, 18 listopada, „Meir Ezofowicz“.

W niedzielę, 19 listopada, „Meir Ezofowicz“.

W poniedziałek, 20 listopada, „Synowa ze suterem“.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 19 listopada, „To samo“, dramat w 3 aktach L. Staffa.

W niedzielę, 19 listopada, o godz. 3 po południu, „Nieznajomy tancerz“, komedia w 3 aktach T. Bernarda. (Ceny niższe do połowy).

W poniedziałek, 20 listopada, „Kobieta i pajac“, sztuka w 4 aktach Piotra Louys i P. Frondaie.

## Kazimierz Sichulski.

Dziś w Kole literacko-artystycznym zostanie otwarta wystawa dzieł Sichulskiego. W naszym dość ubogim życiu artystycznym wystawa taka jest zjawiskiem, któremu należy się bacniejsza uwaga. Artysta, zupełnie szczerze można to powiedzieć, jest stanowczo najzdolniejszym wśród swoich rówieśników — a jednak my go tu na gruncie lwowskim stosunkowo mało znamy.

Piszący te słowa miał sposobność nieraz już pisać i mówić publicznie o nim — poświęcił mu też swego czasu specjalne studium, po wyjściu jego karykatur. Dziś chciałby go znówu powitać i przypomnieć go tym wszystkim, dla których prawdziwa, szczerza, wielka sztuka nie jest obca.

Nie piszemy „listu polecającego“ do publiczności, bo tego Sichulski, mimo swoich młodych lat, nie potrzebuje — zanadto jest znany i uznany u nas i zagranicą, nie jest to również szczegółowa charakterystyka jego twórczości, gdyż na to zamało jest miejsca w dzienniku — chcemy raczej tylko przypomnieć sobie ogólne rysy jego, gdyż niestety dość już dawno dzieł jego nie oglądaliśmy we Lwowie.

Patrząc na dzieła jego mimo woli przychodzi na myśl Wyspiański, którego był jednym z najlepszych uczniów, a który wywarł na niego niezaprzeczenie znaczny wpływ; wpływ ten jednak nie stał się u Sichulskiego niewolniczym naśladownictwem, lecz treścią swoją będąc niejako pokrewnym inwencjom twórczym artysty, pomógł mu w odnalezieniu właściwej linii rozwoju i wypowiedzenia się. Dziś jest Sichulski jednym z najbardziej ciekawych i najbardziej oryginalnych artystów; cokolwiek dało mu się zarzucić, przyznać się mu jednak musi wyjątkowy talent, doskonałe owdładnięcie przedmiotem, jasno postawiony cel i zrozumienie motywów, w których porusza takie artystyczne czynniki, że na wynik jego usiłowań każdy zgodzić się musi. Bije z tych wszystkich jego płócien temperament, życie i siła umysłu, czysto po malarsku odbierającego refleksy ze świata zewnętrznego i uplastyczniającego idee swoje po malarsku w sposób, który na niwie oryginalnej, swojskiej sztuki, wyjątkowe każe mu zająć miejsce.

Skala jego twórczości niezmiernie jest rozległa. Sichulskiego znamy jako doskonałego dekoratora, karykaturzystę, najlepszego obecnie u nas, dalej portrecistę, niezrównanego malarza nie „typów“ huculskich, lecz całego życia górali i ich duszy, malarza kwiatów i t. d. O każdej z tych stron twórczych jego możnaby osobne studium napisać; taka np. karykatura, pojęta w najrozleglejszym tego wyrazu znaczeniu, karykatura, stojąca na wyżynie wielkiej sztuki, dorównywująca najlepszym rzeczom monachijskich i paryskich karykaturzystów! Karykaturzysta *per excellence* jest więc Sichulski i to jedno wystarczałoby już zupełnie, aby zajął wybitne miejsce między naszymi artystami współczesnymi, nie usuwając się również w kąć przed takimi karykaturzystami jak Forain, Lautrec, Willele, Gibson, Teniel, Leech, Schlittgen, Gulbranson, Thöny, Thoma i t. d.

Talent Sichulskiego, ten nieokielżnany, wylamujący się często z pod wszelkich praw talent, tu może największe święci triumfy. Widać, jak artysta świetnie czuje i rozumie formę; to rzeczywiście urodzony karykaturzysta, którego ta gałąź sztuki przebiega się nawet w portretach i postaciach ludzkich (nie wszyscy jesteśmy zbudowani na miarę Apolina i Wenery!) tam, gdzie uderza go jakiś bardziej znamienny szczegół, przy którym nie może się powstrzymać, aby go wydatniej nie podkreślił.

Kim jest Sichulski jako twórca projektów witrażowych, można się było przekonać dwa lata temu na „Powszechnej wystawie“, gdzie kilkanaście tych dzieł zajęło specjalną

salę. Tę stronę twórczości tembardziej należy podziwiać u niego, że jestto, jeśli się tak można wyrazić, specjalna, zupełnie odrębna sztuka w technice i w sposobie ujmowania tematów, które artysta projektując na papierze czy płótnie, musi z góry przewidzieć, jak wypadną na szkło, przepuszczającym światło z zewnątrz gmachu. Znać się tu musi świetnie ten sposób ujmowania płaszczyzn szklanych w ołowiane obramienie, zestawienie tych tafel i tafelek, które się wyrwać z całości nie powinny, nie mogą tłożyć się i mieszać ogólnych linii architektonicznych.

I tu talent dekoracyjny Sichulskiego wybija się z siłą i głębią, obok tego cichego, muzycznego jakby nastroju, który stworzył takie pyszne kartony jak „Ukrzyżowanie“, „Zachwycenie“ lub „Zwiastowanie“, najbardziej polskie obrazy religijne, jakie spotkać można w naszym malarstwie! Szczegół to zasługujący na specjalne podkreślenie. Wyspiański, Mehoffer, Sichulski, stworzyli u nas witraż, ten nasz, specjalny, który na południu czy północy mówić będzie, że dzieło to wyszło z rąk Polaka.

Ostatnimi czasami najwięcej spotykało się obrazów Sichulskiego, mających za treść huculsczyzną, głębiej daleko, lepiej, bardziej wszechstronniej pojętą i w większej artystycznie formie, niż choćby w obrazach Pautscha. I tu znówu nie są to obrazki podpatrywane okiem „letnika“, który przez parę tygodni bawił między barwnym ludem huculskim, to nie lalki ubrane w kierzce i kozuchy, nie manekiny, pozujące na ile uroczej okolicy górskiej, malowane choćby tak dobrze i poprawnie, jak te, tyrolskie Duffreggera, znane powszechnie i powszechnie zbanalizowane, ale raczej są to całe przebogate fragmenty, wyrwane z życia, dające to życie bez obłonek, tak silnie, plastycznie i brutalnie czasem, jakim jest rzeczywiście ten lud i otaczająca go przyroda. W obrazach tych posługuje się też Sichulski specjalną swoją własną techniką, nie mającą nic wspólnego z manierą i „łataniem“ swojej nieumiejętności, nakłada farby szeroko, nieledwie jednym zamachem szerokiego pędzla, wydobywając jednak subtelności wszelkich odcieni barw, które odczuwa z niezmierną wrażliwością.

Podobno na obecnej wystawie ma być cały szereg pejzaży, a więc rzeczy, których stosunkowo najmniej wystawiał Sichulski. Z tem większą tedy ciekawością pójdziemy je oglądać.

Jednym z ciekawszych rysów charakterystycznych Sichulskiego jest to, że jak sam twierdzi — daleko mu jeszcze do ostatecznego wypowiedzenia tego co chce i może. Wierzymy w to! natura tak wyjątkowo bogata, artysta tak szczerzy, musi iść coraz dalej, nie oglądając się na zdobyta już stawę, której może nawet nie zna i nie troszczy się o nią, musi czuć się wiecznie jeszcze niezadowolonym, mając tyle do wypowiedzenia i czując, że stać go na to wypowiedzenie się.

W całym usposobieniu Sichulskiego, nie raz dosyć zadzierzystem, jest jednak bardzo wyrobiony samokrytycyzm, rzecz rzadka u nas! — A tem przecież odznaczali się zaw sze najwięksi artyści.

Ten też samokrytycyzm, przy ogromnych zdolnościach i ciągłej pracy nad sobą, zapewnia Sichulskiemu przyszłość znakomitą.

Arthur Schröder.

## Miłość Japończyka.

(Love Letters of a Japanese, edited by G. N. Motlake, London 1911.)

(Dokończenie).

Nazwy „narzeczonej“ i „żony“, które odtąd powtarzają się ciągle w gorących wyznaniach artysty japońskiego, nie mogą być uważane za proste tylko wyrazy bez znaczenia. Zdaje się rzeczą niewątpliwą, że pierwsze pocałunki zamieniane przez p. Watanabe z miss Meredith w czasie owej niezapomnianej przechadzki po lesie podmiejskim, były z jej strony niejako sankcją formalnych oświadczeń o jej rękę. Młoda miss angielska zapowiedziała widocznie wówczas swemu koledze, że tylko pod warunkiem małżeństwa mogłaby się zgodzić na dalsze uzupełnienie jego obyczajowych studjów zachodnich. I postanowiono, że p. Watanabe wnet po swym powrocie do Tokio przystąpi do załatwienia formalności rozwodowych, żądanych przez japońską małżonkę i że zaraz potem miss Mertyl przybędzie, aby go poślubić. Była to zatem podróż już zaręczynowa, którą zakonchani odbyli w ciągu krótkiego tygodnia letniego, do Zurychu, przed odjazdem artysty japońskiego do ojczyzny. Była to promienna idylla, której echo odzywa się często w listach następnych. Z parowca, który go unosi ku Japonii, p. Watanabe przesyła swej „położnicy“, jak ją z upodobaniem nazywa, listy, pełne rozkosznych wspomnień o rozmowach, przechadzkach, „piknikach“ zurych-

skich, dołączając do tego milutkie rysunki, bardzo staranne i dziwnie poufałe, przedstawiające pożyte młodej pary po ślubie.

Już jednak w tych listach, kreślonych w czasie podróży, a zwłaszcza w listach po powrocie pisanych, zdziwiać może szczególnie cierpliwa, jakby „chrześcijańska“ rezygnacja, z jaką p. Watanabe przedstawia swojej narzeczonej konieczność odroczenia daty zawarcia małżeństwa, tak przezeń gorąco pożądanego. Z każdego listu dowiadujemy się o nowej jakiejś przeszkodzie, która nie dozwala jeszcze panu Watanabe zawezwać do siebie swej „słodkiej połowicy“. I w ciągu długich dwóch lat jesteśmy świadkami tego dziwnego postępowania, tem dziwniejszego, że listy Japończyka, jakkolwiek rzadsze i krótsze, są zawsze pełne tej samej czulej egzaltacji, jaka objawiła się w korespondencji wnet po pierwszym pocałunku. Tylko, że p. Watanabe zdaje się kłaść coraz większy nacisk na stronę zmysłową „wielkiej swej miłości“. Rozwodzi się nad jej objawami, opisuje swoje „elektryczne“ wrażenia, których doznaje na widok wizerunku ukochanej, nie szczedząc nawet zbyt drastycznych szczegółów. I nieraz po całych tygodniach i miesiącach głuchego milczenia, pan Watanabe skoro tylko ujmie za pióro, wnet kłęka kornie u stóp narzeczonej, okrywa ją namiętnymi pieszczotami, mówi jej o rozkoszach przyszłego związku, aby wkońcu oświadczyć, że to nie będzie mogło tak rychło przyjść do skutku, przedtem bowiem musi on odbyć taką a taką podróż, lub wykończyć taką lub inną pracę, albo czekać na przybycie krewnych, którzy jednak nie tak prędko przyjechać będą mogli!

A cóż się dzieje z ową „uwielbianą połowicą“ w ciągu tych długich dwóch lat oczekiwania? Możliwe istocie mniemać, że nastąpiło w niej szczególne jakieś przeobrażenie etnologiczne i że ten naręczony, którego ona w tajemniczości w uczucia europejskie, naethnęła ją w zamian uczuciami i ideami orientalnymi. Trudno rzeczywiście wytłumaczyć inaczej zupełnie niezwykły sposób, w jaki miss Meredith usiłuje wyrazić swoje uczucia i niemal dzięki ich porowy.

„Ty drogi mój, — pisze ona do p. Watanabe — nie możesz nawet mieć pojęcia, do jakiego stopnia ja ciebie kocham. O, moje słodkie ukochanie, jakże pragnę dotknąć rąk twoich, wpatrywać się w twoje oczy, mieć cię przy sobie! Pożadam tak bardzo twoich pocałunków, że czasem biorę pasek i z całej siły się nim ściskam, że niemal mi tehu braknie. A wówczas zamykam oczy i marzę, że to ramiona twoje tak mnie ściskają“...

Po dwóch wreszcie latach przykrego oczekiwania, miss Meredith decyduje się wkońcu i zwiastuje swemu narzeczonemu, że przybywa do Japonii. Pewien wielki dziennik ilustrowany zgadza się pokryć kosztą jej podróży w zamian za szereg artykułów i rysunków, przedstawiających okolice i zwyczaje japońskie.

Nadaremnie już Watanabe wysła się na wynależenie nowych pretekstów zwłoki; miss Meredith przybywa do Tokio, w celu zawarcia ślubu. Ale czuły naręczony nie wyjeżdża nawet naprzeciw niej i w ciągu kilku miesięcy albo się ukrywa, albo szuka rozmaitych pozorów wywikłania się z tej sytuacji. Wreszcie po dwóch czy trzech rozmowach, w których zapewne miss Meredith nieomieszkała przedstawić mu, na jaką ocenę zasługuje podobne postępowanie, nieszczesny Japończyk, zmuszony wyrzec się wreszcie dalszego odgrywania komedii „europeizacji“, pisze do dawnej narzeczonej list, zamykający tom, poświęcony opisowi tej dziwnej miłosnej przygody. List, chociaż nieco długi, zasługuje na przytoczenie w całości, wybornie bowiem charakteryzuje tak styl, jak i duszę autora. P. Watanabe, przyparty do muru, tak pisze:

„Droga miss Meredith!

„Mam nadzieję, że pani będzie szczęśliwą w przyszłości i poślubi jakiego miłego Anglika. Nie powinna pani myśleć, jakto w tych dniach powiedziałaś, że czyniłem na pani doświadczenia, albo, że moje słowa do pani wypowiedziane, nie były prawdą. W Europie, przez cały czas, to wszystko, co po wiedziałem, było prawdą, jakkolwiek później mogło się stać mniej prawdziwym, ponieważ pojęcia moje w tym przedmiocie uległy zmianie.

„Gdy byłem w Europie, chciałem wszystko odczuwać na sposób europejski. Nie miałem jednak bynajmniej zamiaru zawazywać stosunku miłosnego z jaką damą, lecz pani byłaś tak słodka, że bezwiednie dałem się wciągnąć. Nie przypuszczałem nigdy nie podobnego. Lecz powróciwszy do mego stanu wrodzonego, pośród Japończyków, a także wśród pracy, moje pojęcie miłości zmieniło się. Wówczas również przypomniałem sobie, że pani mówiła i ja także mówiłem, że umrzemy lub też zabijemy się z miłości i to teraz wywarło na mnie bardzo złe wrażenie, bo dowodzi, że miłość nie jest rzeczą dobrą. A to także, że mogłem kochać damę z taką siłą, z jaką panią kochałem, to także jest zupełnie po za obrębem mego przyrodzonego pojęcia. Zdaje mi się, że mówiłem niegdyś pani, iż

u nas miłość uważana jest za rzecz niemożliwą, a teraz wiem, że to jest istotnie prawda, skoro ona ma tak wielką władzę nademną, wbrew moim zwyczajom przyrodzonym. Z Europejczykami jest zupełnie inaczej. Z całego serca spodziewam się, że pani poślubi Anglika, który potrafi panią ocenić.

„Pani powiada, że nie zechcesz mnie poślubić, jeżeli nie powiem wyższego pojęcia o miłości; co do mnie byłem jeszcze gotów ożenić się z panią, przed naszymi dyskusjami z dni ostatnich; lecz takie sprzeczki pomniejszają nawet to, co jeszcze we mnie zostało z miłości.

„Mam nadzieję, że to nie jest prawdą, co pani powiada, że nie mogłabyś już kochać po raz drugi i że życie pani skończone. Proszę tak nie myśleć.

„Szczerze oddany K. Watanabe“.

Na tem szczerze w swej brutalności naiwnem piśmnie kończy się szereg listów miłosnych Japończyka. Jakim był ostateczny epilog tej idylli, rozpoczętej po europejsku w lasku londyńskim, a zakończonej tak bardzo po japońsku w Tokio, wydawca nie mówi; przypuszcza tylko, że miss Meredith nie zdołała przeżyć tak strasznego przebudzenia z rozkosznego snu miłości. Byłoby jednak równie uzasadnionem zupełnie inne przypuszczenie, a mianowicie, że miss Meredith, wyrzekłszy się po tem doświadczeniu, prób „europeizowania“ żółtej rasy, znalazła wśród białej serce bardziej zdolne do oceny jej pedagogiczno-miłosnych zdolności.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Ciągnięcie losów.** Przy wczorajszym ciągnięciu węgierskich losów premiowych z r. 1870 w Budapeszcie główna wygrana ko ron 240.000 padła na ser. 1134 nr. 27, 20.000 na ser. 254 nr. 40.

## OSTATNIA POCZTA.

— Stan zdrowia Najj. Pana — donoszą z Wiednia — jest wyborny. Katar i kaszel zniknął zupełnie. Wczoraj wystuchał Najj. Pan, jako w dniu patrona Austrii Dolnej Mszy św. w kaplicy; następnie oddał się pracy.

— Król Jerzy grecki złożył wczoraj Najj. Panu wizytę i zabawił na niej 3 kwadransy.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego zabrał głos w dyskusji nad przedłożeniami wojskowymi min. honwedów Hazai i omawiał obszernie postulaty opozycji, jak unię personalną, samodzielną armię węgierską, ekonomiczną niezawisłość Węgier i t. d. Mowca wskazał, że przeprowadzenie postulatów co do unii personalnej nie ziszcłoby nadziei w nim pokładanej. Samodzielną armią — pominiawszy już względy polityczne — finansowo nie dałaby się przeprowadzić i zniszczyłaby ekonomicznie kraj. Rozwój obustronny da się osiągnąć tylko przez hasło „Wspólnymi siłami“. Minister prosił Izbę o przyjęcie przedłożenia.

— Komisja budżetowa niemieckiego parlamentu Rzeszy przyjęła wczoraj jednogłośnie wniosek bar. Hartlinga i Müllera, ustanawiający, że § 1 ustawy o obszarach ochronnych z r. 1902 ma zawierać dodatek: „Dla pozyskania lub odstąpienia obszarów ochronnych lub ich części, potrzebna jest ustawa państwowa“. Przepis ten nie odnosi się do regulowania granicy. Wniosek liberałów i socjalistów, by ugodę zatwierdziły ciała ustawodawcze, odrzucono 16 głosami przeciwko 10.

— Francuska Izba deputowanych 337 głosami przeciwko 232 przyjęła propozycję w sprawie zmiany regulaminu w tym duchu, by dyskusje budżetowe odbywać w przyszłości jedynie raz w pełnej Izbie podczas okresu prawodawczego, zaś w następnym roku budżet był jedynie omawiany w komisji.

Izba przyjęła 360 głosami przeciwko 210 propozycję, znoszącą listę prezeneyi.

— Na wczorajszym posiedzeniu belgijskiej Izby deputowanych prezydent ministrów zawiadomił, że rząd z początkiem 1912 r. przystąpi do pomnożenia liczby posłów obu Izb na podstawie ostatniego spisu ludności. Nastąpi więc rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów.

— Duma rosyjska przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy przyznający wszystkim innym poddanym rosyjskim w Finlandy równe prawa, jakich zająwają obywatele finlandzcy. Wniosek, by Zydym przyznać w Finlandy prawa, które im przysługują w państwie za obrębem osiedlenia, został przez wnioskodawcę cofnięty.

— Sobranie bułgarskie rozpoczęło wczoraj dyskusję budżetową.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

**Wiedeń, 16 listopada.** Prezydent podaje do wiadomości, że p. Ebenhoch złożył mandat.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy drożynianej.

P. Biankini (stronictwo chorwackie) polemizował z P. Prezydentem Ministrów hr. Stürgkhem i ubolewał, że w chwili takiej drożyny Rząd przedkłada nowe projekty podatkowe. Mowca wniósł rezolucję w sprawie dowozu mięsa i bydła z Czarnogóry do Dalmaacji, gdzie panuje największy brak mięsa.

**Wiedeń, 16 listopada.** W Izbie posłów po p. Biankinim przemawiał p. Krek (słow. p. lud.), następnie Kierownik Ministerstwa rolnictwa P. Minister Zaleski.

**Wiedeń, 16 listopada.** Komisja finansowa zebrała się dziś przed południem na posiedzenie w sprawie przekazanych jej przedłożeń podatkowych.

P. Steinwender (niem. sgrar.) wniósł, aby przeprowadzono dyskusję ogólną nad temi przedłożeniami i oświadczył się przeciw *unctim* przedłożeniom podatkowym z polepszeniem płac urzędników.

P. Korošec (słow. lud.) żądał, aby komisja dopiero wówczas rozpoczęła dyskusję, gdy będą jej przekazane wszystkie przedłożenia podatkowe.

P. Minister skarbu Meyer oświadczył, że sądzi, iż nie nie przeszkadza komisji, by już teraz rozpoczęła dyskusję nad przedłożeniami, które już są jej przekazane.

P. Diamand podobnie jak p. Steinwender oświadczył się przeciw *unctim* nowych podatków z podwyższeniem płac urzędników, jest też przeciwny dyskusji ogólnej nad programem finansowym w chwili obecnej, raz, że niema jeszcze wszystkich przedłożeń podatkowych, a powtóre, że polityczne stosunki są niepewne. Mowca oświadczył się za wyborem referentów.

P. Stransky (czes. post. lud.) jest przeciwny dyskusji nad przedłożeniami finansowymi, zanim stosunki polityczne się nie wyjaśnią. Wnosi odroczenie rozprawy do chwili, gdy wszystkie przedłożenia podatkowe będą komisji oddane.

P. Minister skarbu Meyer zwraca uwagę na to, że formuła o *unctim* zawarta jest w przedłożeniu urzędniczym, a nie w przedłożeniach podatkowych, przekazanych komisji. Dlatego sprawa ta, ściśle rzecz biorąc, powinna być traktowana dopiero przy sposobności polepszenia płac urzędniczych, a nie należy do przedłożeń obecnie w mowie będących. Dalej zaznaczył P. Minister, że przedłożenie o podatku osobisto-dochodowym musi być uchwalone jeszcze przed Nowym Rokiem, jeżeli ustawa ta ma już obowiązywać na r. 1912, oraz, że zasady, zawarte w tych przedłożeniach podatkowych powinny już stanowić pokrycie dla wydatków r. 1912. P. Minister prosi więc o rychłe obrady i powzięcie uchwały.

P. Budzynowski sądzi, że najpierw powinno nastąpić wyjaśnienie stosunków w Izbie. Przypomina, że prace komisji finansowej poprzedniego parlamentu wskutek rozwiązania Izby stały się bezprzedmiotowe. Mowca jest za wyborem sprawozdawców.

P. Abrahamowicz zaznaczył, że zachodzi zasadnicza różnica między nim a posłami z opozycji, bo gdy oni wychodzą z założenia, że przedłożenia podatkowe uchwała się dla Rządu, to mowca sądzi, że nie mają one na celu umożliwienie spełnienia życzeń ludności, które objawiły się w wielu petycjach. Na wielu polach gospodarki społecznej żąda się od Państwa zarządzeń i Rząd oświadcza gotowość uczynienia zadość życzeniom, jeżeli będą na to środki. Dlatego podatki uchwała się nie dla Rządu, lecz dla ludności.

Przedłożenia powinny być stopniowo traktowane, bo jest to kompleks, którego odrazu niepodobna załatwić. Zatem nie przesądzając przedłożenia, jakie jeszcze mają być przekazane komisji, mowca oświadcza się za rozpoczęciem dyskusji. Nie należy stawać na stanowisku, jakie zajął był parlament poprzedni, że ponieważ nie zrobiłoby się wszystkiego, więc nie się nie zrobi.

Po dalszych jeszcze obradach przystąpiono do głosowania. Za wnioskiem p. Stranskyego oświadczyło się 11 posłów, przeciw 13. Gdy zatem okazał się brak kompletu, posiedzenie komisji zamknięto.

**Wiedeń, 16 listopada.** Subkomitet do spraw pocztowych komisji funkcyjaryuszy państwowych uchwalili przyznać kwalifikowanemu ekspedyentowi pocztowym podwyższenie 200 kor. rocznie zamiast 60 kor., proponowanych przez Rząd.

Następnie uchwalono, aby tych egzaminowanych ekspedyentów, którzy stoją na czele urzędów pocztowych I. lub II. klasy, po 12 latach służby rządowej zamianowano *ad personam* pocztmistrzami.

Przedstawiciele Ministerstw handlu i skarbu oświadczyli, że obstają przy dotychczasowym stanowisku Rządu.

**Kraków, 16 listopada.** Zjazd delegatów Spółek rolniczych z całego kraju uchwalili wprowadzić w życie Związek tych Spółek.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 16 listopada.** Prognoza na 12 listopada 1911 r. W Galicyi wschodniej: Czasem pochmurno, niepewnie, nieco cieplej, południowo-wschodni ożywiony wiatr.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, później wypogadza się, niepewnie, nieco chłodniej, południowo-wschodni mierny wiatr.

### Polacy pod berłem rosyjskiem.

**Kielce, 16 listopada. (Tel. prywat.)** Na 28 b. m. wyznaczono sprawę, w której pościągnięto do odpowiedzialności 43 osób pod zarzutem należenia do kieleckiej organizacji P. P. S. Proces ten sięga początkiem połowy r. 1909, mianowicie rewizji dokonanej po zamachu na gen. Sytina, naczelnika kieleckiego zarządu żandarmerji.

**Kijów, 16 listopada. (Tel. prywat.)** Dowódcą okręgu wojskowego zatwierdził akt oskarżenia w sprawie 8 osób oskarżonych o zdradę stanu. Oskarżonymi są: plenipotent dóbr ołyckich ks. Ferdynanda Radziwiłła, Karaskiewicz, starszy leśniczy w tych dobrach Chrzanowski, starszy leśniczy w dobrach hr. Dunin Karwickich Łękowski, oraz studenci szkoły lasowej we Lwowie Dąbrowski, Jacekowski, Zarzycki i Skwron. Akt oskarżenia zarzuca im, że usiłovali dostarczyć austriackiemu sztabowi głównemu materiały kartograficzne i wiadomości do ułożenia mapy prowincji rosyjskich, położonych nad granicą austriacką. Z pośród oskarżonych Chrzanowski jest obywatelem niemieckim, a Łękowski i Skwron obywatelami austriackimi. Oskarżeni odpowiadają z więzienia. Sprawa niebawem będzie rozpoznawana w kijowskim sądzie wojennym.

**Petersburg, 15 listopada. (Tel. prywat.)** Now. Wremia pisząc o wyniku rewizji senatora Neudhardta w sprawie budowy trzeciego mostu pod Warszawą, twierdzi, że most zbudowano z tak złych materiałów, że trzeba go będzie rozebrać.

### Sprawy rosyjskie.

**Petersburg, 16 listopada. (Tel. prywat.)** Komisja oświatowa Dumy przyjęła główne zasady projektu prawa o szkołach prywatnych, które według systemu meldunkowego mogą otwierać ziemstwa, miasta, organizacje stanowe i Towarzystwa prywatne. Przyjęto poprawkę, według której projekt nie rozciąga się na 9 gubernij zachodnich, aż do czasu rewizji ustawy miejskiej. Taką poprawkę co do Królestwa Polskiego odrzucono.

**Petersburg, 16 listopada.** W Dumie prezydent ministrów oświadczył, że 12 i pół miliona ludności jest dotkniętych klęską nieurodzaju. Rząd pospieszy z pomocą kwotą 120 milionów rubli. Minister zaprzeczył jednak, jakoby gdziekolwiek panował głód.

**Petersburg, 16 listopada. (Tel. prywat.)** Odbyło się bardzo liczne zebranie Izby handlowej w sprawie rewizji traktatów handlowych z Austrią i Niemcami. Uczestniczyli przedstawiciele ziemstw i Towarzystw rolniczych. Zebranie miało charakter organizacyjny. Postanowiono odnieść się do rządu, banków i Towarzystw kolejowych z prośbą o współdziałanie i poparcie komisji, wybranej w celu przeprowadzenia zmiany wynienionych traktatów.

**Berlin, 16 listopada.** Z Petersburga donoszą, że rząd rosyjski postawił Persji termin 48 godzin do spełnienia przedstawionych żądań, w przeciwnym razie grozi wysłaniem wojska do Kaslin.

**Rzym, 16 listopada.** Według spisu ludności z dnia 10 czerwca b. r., ludność Włoch wynosi 34.686.000. Za granicą żyje 1.150.000 Włoch.

**Londyn, 16 listopada.** Komendant okrętu wojennego „St. Vincent“ Brinc został porwany przez fale w pobliżu Portlandu i utonął.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**

NADESŁANE.

Dr. L. Schellenberg

mieszka obecnie przy ul. Wałowej 31 II. p. róg Podwała.

HELIOS

Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale.

Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i w piątki) od godz. 4 do 10 bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 8:30.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ w tym nieczem się nie różni od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9 Telefon 452.

wydaje bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych. Ważność biletu 45 dni z dowolnym zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

- Pała 16 listopada 1911. Hotel George'a. P. F. hr. Karytowski z Zaleszczyk. Hotel Europejski. P. G. Groeger z Kolbuszowej. Hotel Imperial. Pp. J. hr. Młasecki z Brudów, G. Galski z Roznowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 listopada.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names (Banku hip. gal., Banku gal. dla handlu i przem., etc.) and their respective share prices.

Table with columns for various bonds and obligations (Gal. funduszu propin., Bukow. fund. propin., etc.) and their prices.

Table with columns for exchange rates (Kurs giełdy wiedeńskiej) for various currencies and commodities.

Table with columns for various bonds (Koronowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

Table with columns for various bonds (Kolonowa waluta, Obligacje indemnizacyjne, etc.) and their prices.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

(12838 2-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego 1. 6. Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem. Licytacje: Poniedziałek 20 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: różne książki i broszury, skóry, towary korzenne, wódki, urządzenia sklepowe, 100 flaszek kosiaku, kompoty, herbata, sukna, gramofony, rowery, urządzenia elektryczne, oraz rozmaite meble domowe. Wtorek 21 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, obrazy olejne, kandelabry, zegar, dywany, zastawa srebrna, meble. Sroda 22 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do lodów, lodownia, budzik, firanki, ekram, gramofon, obrazy, dywany, samowar, kraj obrzby, meble domowe. Czwartek 23 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: obrazy, maszyna do pisania, kasa, fortepian, kufer, dywany, maszyna do szycia, pianino, obrazy, szafa na książki, urządzenie restauracyjne, trunki, lampa, rogijelenie, maszyna do robienia dziurek, lichtarze

z chińskiego srebra, pierścienki złote, 1 para kołczyków, łańcuszek złoty z wisiorkiem, oraz rozmaite meble domowe. Piątek 24 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: samowar mosiężny, dywany, obrazy olejne, dywany perskie, maszyna do szycia, fortepian, zegar, lampa, pianino, kasa, gramofon, figury gipsowe, pajak i lichtarze mosiężne, naczynie miedziane, garderoba, maszyna do pisania, waga balansowa, oraz rozmaite meble domowe. Sobota 25 listopada 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: obrazy, lustro, dywany, zegar, sukna, urządzenie sklepowe, szklidy, ubranie marynarkowe, portyery, dywany ściennie, gramofon, oraz rozmaite tanie meble i sprzęty domowe. Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 12 listopada 1911. L. cz. E. 1735/11 (6) (12931) Edykt licytacyjny. Na żądanie Firmy A. F. Schönker, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, w Nadwornie licytacja następujących realności, a to: 1 realności lwh, 384 Cucyłów oszacowanej na 1065 kor., 2 realności lwh. 416 Cucyłów oszacowanej na 3852 kor. Najniższe oferty wynoszą ad I. 710 kor. ad II. 2568 kor. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie może być już ze skutkiem podważone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach będą obecnie już istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiającą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przykucie na tablicy sądowej, jeśli nie zamieszkałą w okręgu sądu, a jeśli w innym okręgu, to w sądzie niżej wymienionym i nie wskazał tenemu sądowi pełnomocnika do doręczeń w sądzie s. d. zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nadworna, dnia 11 października 1911. L. cz. E. 2079/8 (42) (12930) Edykt licytacyjny. Na żądanie właścicielskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie odbędzie się dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 9 30 przed południem

2 realności lwh. 416 Cucyłów oszacowanej na 3852 kor. Najniższe oferty wynoszą ad I. 710 kor. ad II. 2568 kor. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie może być już ze skutkiem podważone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach będą obecnie już istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiającą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przykucie na tablicy sądowej, jeśli nie zamieszkałą w okręgu sądu, a jeśli w innym okręgu, to w sądzie niżej wymienionym i nie wskazał tenemu sądowi pełnomocnika do doręczeń w sądzie s. d. zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nadworna, dnia 11 października 1911. L. cz. E. 2079/8 (42) (12930) Edykt licytacyjny. Na żądanie właścicielskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie odbędzie się dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 9 30 przed południem

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh 264 gm Kutry miasto wraz z przynależnościami. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3237 kor. 70 hal. Najniższa cena wynosi 1618 kor. 85 hal., ponadtej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie może być już ze skutkiem podważone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości będą obecnie już istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiającą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przykucie na tablicy sądowej, jeśli nie zamieszkałą w okręgu sądu, a jeśli w innym okręgu, to w sądzie niżej wymienionym i nie wskazał tenemu sądowi pełnomocnika do doręczeń w sądzie s. d. zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kutry, dnia 30 października 1911.

### Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje III. publiczną licytację celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od I. mięsa, II. wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierzawnych niżej poszczególnionych na trzy lata t. j. na rok 1912, 1913 i 1914 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1912 z milczącym przedłużeniem kontraktu na rok 1913 względnie 1914.

Licytacja ta odbędzie się dnia 23 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadium 10 proc. ceny wywołania. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądowym lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacji, jakoteż wykazy miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierzawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

#### Wykaz przedmiotów, które będą wydzierżawione:

Liczba porządkowa	Okręg dzierzawny	Przedmiot dzierzawy	Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierzawnego	Cena wywołania		Wadium
					K	h	
1	Chorostków	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	III. klasa	12	5028	77	503
2	Jagielnica			19	5005	—	500
3	Korolówka			22	4302	—	431
4	Probużna			12	6342	—	635
5	Suchostaw			4	501	—	50
1	Borszczów	wina, moszczu winnego i moszczu owocowego	taryfa ustawy z 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84	8	600	—	60

UWAGA. Każdy dzierżawca jest obowiązany pobierać dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30 proc. czynszu dzierzawnego, który za prawo poboru samego podatku został umówiony.

Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatkowej.

### C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Czortków, dnia 8 listopada 1911.

L. cz. E. 126/10 (12) (12901 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fryderyka Rech zastępcy na żądanie dr. Gabryela Bachera odbędzie się dnia 11 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118 w Stanisławowie licytacja 2/26 części dóbr Żuraki objętych wyk. hip. l. 358 ks. gr. dla w. p. wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych i młyna wodnego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 802 kor.

Najniższa cena wynosi 534 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 114.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 23 września 1911.

L. cz. E. 3535/11 (6) (12928)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Scheindli Glasberg odbędzie się dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6 licytacja 1/5 części z 3/4 części realności lwh. 41 gm. Krasnoila.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2208 kor.

Najniższa cena wynosi 1472 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 30 października 1911.

L. cz. E. 1095/11 (4) (12923)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Gottesfelda kupca w Probużnej, odbędzie się dnia 22 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 3/8 niewydziałonych części realności obj. lwh. 367 ks. gr. gm. Probużna, składającej się z pb. 274 o powierzchni 2 ar. 5 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona, a to: 3/8 części na 3750 kor.

Najniższa cena wynosi 1875 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia

przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Husiatyn, dnia 18 października 1911.

L. cz. E. 4098/10 (12942)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schaji Tiegera w Sołotwinie odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja: a) 1/4 cz. realności lwh. 140, b) 1/4 cz. realności lwh. 141 gm. Starunia.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na: a) 432 kor., b) 108 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 288 kor., ad b) 72 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Sołotwina, dnia 31 października 1911.

L. cz. E. 3407/11 (12940)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matesa Schmerllera w Sołotwinie, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja: a) realności lwh. 18, b) 1/3 części realności lwh. 531 gm. Jabłonka wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, stajni i obrodu.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: a) na 903 kor., b) na 50 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad a) 602 kor., ad b) 34 kor., poniżej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Sołotwina, dnia 31 października 1911.

L. cz. E. 1239/9 (12920)  
Zobowiązana Ila z Mandłów Kanarek i tow. w Cieszanowie.

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Pinkasa Mandla w Cieszanowie, odbędzie się dnia 20 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja real-

ności lwh. 3 ks. gr. gm. Cieszanów, składającej się z p. bud. 77 i znajdującego się na niej domu wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnicy.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 8000 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 4150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Cieszanów, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 1046/11 (12916)  
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 1 grudnia 1911 godzina 3 po południu (sala 5) licytacja realności lwh. 777 gm. Duliby, wartości szacunkowej 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor. Akta przejąć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Buczacz, 31 października 1911.

L. 25.701/911 (12951)  
Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Sanoku podaje ogłoszenie o obwieszczeniu licytacyjnego z dnia 16 września 1911 l. 20.936 i z dnia 26 października 1911 l. 24.363 do powszechnej wiadomości, że przy odbytej w dniu 13 listopada 1911 publicznej licytacji nie wydzierżawiono prawa poboru podatku spożywczego:

od mięsa w okręgu poborowym Lisko, od wina w okręgach poborowych Baliogród, Dynów i Lutowiska.

Wobec czego trzecia licytacja celem wydzierżawienia tych obiektów odbędzie się wedle powyższych obwieszczeń i pod warunkami w nich ustanowionymi w dniu 28 listopada 1911.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Sanok, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E. V. 2098/11 (6) (12912)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 28 listopada 1911 o godzinie 8:30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 przy ulicy Bilińskiego, licytacja 1. realności lwh. 650 gm. Tyśmieniczany, składającej się z pgr. 540/3 (las), pgr. 80 (łąka) 81 i 3150, tudzież 2. 1/2 realności lwh. 655 gm. Tyśmieniczany, składającej się z pgr. 1894/2 (łąka).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to ad 1. na 1360 kor., ad 2. na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 906 kor. 68 hal., ad 2. 133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, 19 października 1911.

L. cz. E. VII. 1735/11 (5) (12921)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1911 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, licytacja 3/8 części realności lwh. 732 gm. Delatyn.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3375 kor.

Najniższa cena wynosi 1687 koron 50 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Delatyn, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. E. 684/11 (7) (12922)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 10, licytacja:

1. 1/2 realności lwh. 1340 gm. Bałińce,
2. całej realności lwh. 1348 gm. Kulczkowiec.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 500 kor.,

ad 2. 600 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. 334 kor.,

ad 2. 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 25 października 1911.

L. cz. E. 1324/10 (4) (12937)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Zańuckiego w Sieniawie, odbędzie się dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Sieniawie, licytacja realności lwh. 103 gm. Sieniawa, składającej się z domu mieszkalnego z ogrodem.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2400 koron.

Najniższa cena wynosi 1600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 23 października 1911.

L. cz. E. 619/4 (4) (12938)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyła Wawrysza, zastąpionego przez adw. dr. Morszata, odbędzie się dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Sieniawie, stosownie do rozporządzenia ministerialnego z 1 marca 1911 l. 32.963/9 licytacja parc. grt. lk. 1324 wchodzącej w skład realności lwh. 73 gm. Cieplice stanowiącej pole orne obszaru 1324 sąż<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 8 listopada 1911.

L. cz. E. 508/11 (10) (12948)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla oszczędności i kredytu w Żurawnie zastąpionego przez adw. dr. Ruhrberga, odbędzie się dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja:

- a) realności lwh. 222 gm. Tarnawka,
  - b) realności lwh. 252 gm. Tarnawka,
- wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to realność ad a) z przynależnościami na 360 kor., zaś realność ad b) na 1175 kor.

Najniższa cena wynosi realności ad a) 240 kor., zaś realności ad b) 783 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. Sądzie Oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 30 października 1911.

L. cz. E. 1237/1 (12919)

## Edykt licytacyjny.

Zobowiązani Ita z Mandłów Kanarek i tow. w Cieszanowie.

Na żądanie Pinkasa Mandla, właściciela realności w Cieszanowie, odbędzie się dnia 20 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja 64/240 części realności obj. lwh. 3 ks. grt. gm. Cieszanów, składającej się z pbud. 77 i znajdującego się na niej domu, wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnicy.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2133 kor. 76 hal., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 1104 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 10 października 1911

L. cz. E. 3955 10 (23) (12981)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa kredytowego w Horodence, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 powtórna licytacja:

- a) 5/6 części realności objętej lwh. 52 i b) całej realności objętej lwh. 1615 gm. Potoczyska, składających się: ad a) z pb. 91 o przetrzezi 90 kw. sążni z chatą i stajnią i pgr. 1865 ogrodu o przetrzezi 942 kw. sąż., zaś ad b) z pg. 3590 rola o obszarze 1 morga 180 kw. sąż. wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych, wierzb i muru około realności lwh. 52 gm. Potoczyska objętej.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1166 kor. 65 hal., zaś ad b) na 600 kor., przynależności zaś ad a) na 158 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 662 kor. 16 hal., zaś ad b) 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 20 października 1911.

L. cz. E. 778/11 (5) (12947)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 2243 ks. gr. gm. kat. Strykówka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1140 kor.

Najniższa cena wynosi 760 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. E. 1761/11 (6) (12996)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ignacego Przybyły w Zakirchalu, zastąpionego przez dr. Zdzisława Huberta adw. w Żabnie, odbędzie się dnia 13 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja:

- a) 2/3 części realności lwh. 274 gm. Żabno całość obejmuje 2 parc. bud. i 1 pgr. o łącznym obszarze 87 ar. 91 m.<sup>2</sup>
- b) 360/2160 części realności lwh. 586 gm. Żabno całość obejmuje 2 pgr. o łącznym

obszarze 1 ha. 15 a. 24 m.<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni betonowej z żurawiem wartości w 1/3 części 20 kor.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na a) 1297 kor., b) 200 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 852 kor., b) 132 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Żabno, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. E. 2229/11 (6) (12982)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Zuckermana z Siemakowice, odbędzie się dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności objętej lwh. 777 gm. Siemakowice, stanowiącej pg. 322/2 ogród z chatą.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 koron.

Najniższa cena wynosi 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Horodenka, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 570/11 (7) (12933)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bazylego Hoczkiewicza w Olesku, odbędzie się dnia 23 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Olesku licytacja realności 1/3 części lwh. 142 gm. Olesko i 1/3 części lwh. 481 gm. Juskowice.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: 1/3 część lwh. 142 wraz z stojącymi na niej budynkami na 286 kor. 66 hal., 1/3 część lwh. 481 na 200 kor.

Najniższa cena wynosi: dla 1/3 lwh. 142 191 kor. 11 h., dla 1/3 lwh. 481 — 133 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-

mienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 7 października 1911.

L. cz. 1625/11, E. 1890/11, E. 1656/11, (12939) E. 2203/11, E. 1988/11, E. 1806/11, E. 1657/11, E. 1635/11, E. 2270/11, E. 2206/11, E. 2917/10.

## Edykt.

W sądzie tutejszym, biuro N. 7 odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1. a) gospodarstwa wiejskiego w Zubkowie Nr. 493 lwh. ocenionego na 7297 kor. 38 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Zubkowie Nr. 551 lwh. ocenionego na 93 koron 87 h.,

c) gospodarstwa wiejskiego w Zubkowie Nr. 552 lwh. ocenionego na 4592 kor. 7 h., dnia 28 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem,

2. a) gospodarstwa wiejskiego w Spasowie Nr. 525 lwh. ocenionego na 384 kor. 87 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Spasowie Nr. 831 lwh. ocenionego na 10721 koron 16 h.,

c) 3/6 części gospodarstwa wiejskiego w Spasowie Nr. 830 lwh. ocenionego na 16 koron, dnia 28 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem,

3. a) 2/3 z 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 606 lwh. ocenionego na 3138 kor.,

b) 2/3 z 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 873 lwh. ocenionego na 336 kor.,

c) 2/3 z 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 901 lwh. ocenionego na 310 kor., dnia 20 grudnia 1911 o godz. 11 przed południem,

4. a) 1/4 części domu w Krystynopolu Nr. 137 lwh. ocenionego na 287 kor.,

b) połowy domu w Krystynopolu Nr. 243 lwh. ocenionego na 2392 kor., dnia 21 grudnia 1911 o godz. 11 przed południem,

5. a) połowy domu w Sokalu Nr. 1583 lwh. ocenionego na 825 kor.,

b) domu w Sokalu Nr. 3533 lwh. ocenionego na 5450 kor., dnia 21 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem,

6. domu w Sokalu Nr. 5 lwh. ocenionego na 7328 kor., dnia 21 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem,

7. gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1804 lwh. ocenionego na 545 kor. 40 h., dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem,

8. połowy gospodarstwa wiejskiego w Hatowicach Nr. 26 lwh. ocenionego na 2708 kor. 6 h., dnia 18 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem,

9. 1/4 części domu w Sokalu Nr. 756 lwh. ocenionego na 1000 kor., dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem,

10. 9/16 części gospodarstwa wiejskiego w Torkach Nr. 94 lwh. ocenionego na 8245 koron 64 h., dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem,

11. domu w Sokalu Nr. 4697 lwh. ocenionego na 4050 kor., dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem,

12. gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 4135 lwh. ocenionego na 628 kor. 2 h., dnia 28 grudnia 1911 o godz. 11 przed południem.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. a) 4864 kor. 92 h., ad 1. b) 62 kor. 58 h., ad 1. c) 3061 kor. 38 h., ad 2. a) 256 kor. 58 h., ad 2. b) 7014 kor. 10 h., ad 2. c) 10 kor. 67 h., ad 3. a) 2092 kor., ad 3. b) 224 kor., ad 3. c) 206 kor. 67 h., ad 4. a) 143 kor. 50 h., ad 4. b) 1196 kor., ad 5. a) 412 kor. 50 h., ad 5. b) 2725 kor., ad 6. 3664 kor., ad 7. 363 kor. 60 h., ad 8. 1805 kor. 38 h., ad 9. 500 kor., ad 10. 5497 kor. 10 h., ad 11. 2025 kor., ad 12. 418 kor. 68 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 10 października 1911.



L. cz. E 2091/11 (4) (12941)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Neumanna w Markowej odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja:

- 1/2 realności lwh. 132,
- 1/2 realności lwh. 723,
- 1/2 realności lwh. 722 gm. Markowa wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 chat, brogu, stajenki.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: a) 300 kor., b) 210 kor., ad c) 130 kor., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad a) 200 kor., ad b) 140 kor., ad c) 87 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Sołotwina, dnia 2 listopada 1911.

L. cz. E. 131/10 65 i 69 (12949)

## Wstrzymanie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek c. k. Prokuratora Skarbu we Lwowie postępowanie licytacyjne co do majątności Reklince objętej lwh. 235 ks. gr. dla większych posiadłości zostało wstrzymanem, wskutek czego termin licytacyjny na dzień 20 listopada 1911 godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 13 listopada 1911.

L. cz. E. 142/11 (6) (12944 1-3)

W dniu 29 listopada 1911 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2, licytacja 1/7 części realności lwh. 16 ks. gr. gm. kat Dąbrówka Tuchowska.

Cena szacunkowa 3658 kor. 53 h.  
Najniższa cena 2439 kor. 2 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tuchów, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. VIII. 2307/11 (6) (12973)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 13 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 14, odbędzie się licytacja obj. lwh. 354 ks. gr. gm. Byków.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemysł, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. E. VIII. 1830/11 (6) (12972)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacja połowy realności obj. lwh. 118 i całej realności obj. lwh. 119 ks. gr. gm. Krzczkowa

Nieruchomości wystawione na licytację

są ocenione 1. lwh. 118 na 3717 kor. 50 hal., 2. lwh. 119 na 380 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2478 kor. 33 hal., ad 2. 253 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemysł, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. E. 1738/11 (4) (12995)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Silbermana w Żabnie, odbędzie się dnia 13 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 5 gm. Chorążec celem zniesienia wspólnej własności obejmującej 1 parc. bud. i 6 parc. gr.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Wierzycielom hipotecznym na sprzedaż się mającej realności zastrzeżone zostaną ich prawa zastawu bez względu na cenę kupna.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zabno, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E. 1482/11 (10) (12974)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Kozickiego, zastąpionego przez adw. dr. Mittelmana, odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, dom Werbiera, licytacja: a) realn. lwh. 570 ks. gr. gm. Stronibaby, b) połowy realn. 571 ks. gr. gm. Stronibaby, c) 1/3 części realn. lwh. 428 ks. gr. gm. Stronibaby/stanowiących posiadłości wiejskie ad a) obszar 16 arów 48 m.<sup>2</sup> z domem, stodołą, stajnią i piwnicą, ad b) obszar 46 arów 43 m.<sup>2</sup> (rola), ad c) obszar 71 ar. 47 m.<sup>2</sup> (rola), przynależności nie ma.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1760 kor. ad b) na 10 kor., ad c) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1174 kor., ad b) 7 kor., ad c) 67 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. 1061/10 (13) (12974)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności lwh. 76 ks. gr. gm. Połchowa obj. dłużnika Michała Radio niewiadomego z miejsca pobytu emigranta w Ameryce własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3420 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 2280 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które tus uchwałą z 9 listopada 1910 już zatwierdzono i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 21 października 1911.

L. cz. E. VIII. 616/11 (8) (12971)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 11 grudnia 1911 odbędzie się o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja 3/4 części realności obj. lwh. 2267 ks. gr. gm. Priemysł.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3070 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi 1536 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemysł, dnia 8 listopada 1911.

## Konkursa.

L. 17.331 (12751 3-3)

## Konkurs.

Celem obsadzenia posady urzędnika wykonawczego I. klasy przy Sądzie krajowym w Krakowie rozpisyje się konkurs z terminem do 3 grudnia 1911.

Należy udokumentowane podania wnieść w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 10 listopada 1911.

L. 136.352/II. (12747 3-3)

## Konkurs.

Na posadę ekspedynta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Bestwinie z poborami 3 klasy, 4 stopnia i ryczałtem 630 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i tel. we Lwowie.

Lwów, dnia 6 listopada 1911.

C. k. Prezydent:

Wopatarni.

L. 136.642/II. (12748 3-3)

## Konkurs.

Na posadę ekspedynta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Koniuszkowie z poborami 3 klasy, 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do 27 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 listopada 1911.

C. k. Prezydent:

Wopatarni.

L. Prez. 19.367/pr. (12831 3-3)

## Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady kancelisty policji z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi w etacie c. k. Dyrekcji po-

licji we Lwowie rozpisyje się konkurs z terminem do 15 grudnia 1911.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium c. k. Dyrekcji policji we Lwowie.

Posada kancelisty nadana będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategorii urzędników państwowych.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 listopada 1911.

L. 17.364 (12750 3-3)

## Konkurs.

Jest do obsadzenia posada rady sądu krajowego przy sądzie obwodowym:

- w Tarnowie,
- w Wadowicach.

Podania o powyższe lub przy innych sądach obwodowych opróżnić się mogące posady rady sądu krajowego wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 2 grudnia 1911 do Prezydium sądu obwodowego:

- w Tarnowie,
- w Wadowicach.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 10 listopada 1911.

L. Prez. 31 (4 W./11) (12639 2-2)

## Konkurs.

Konkurs na dwie posady pomocniczych dozorczyń przy domie więziennym Sądu obwodowego w Czortkowie upływa z dniem 30 listopada 1911.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Czortków, dnia 6 listopada 1911.

L. Prez. 29.332 (12813 2-2)

## Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 260 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, zawiadamia się, że konkurs na posadę Wiceprezydenta sądu krajowego i kierownika sądu krajowego karnego we Lwowie dnia 27 listopada 1911 upływa.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 13 listopada 1911.

L. Prez. 19.543/pr. (12834 1-3)

## Konkurs.

W celu obsadzenia jednej, ewentualnie więcej posad kancelistów Namiestnictwa w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisyje się konkurs z terminem do 15 grudnia 1911.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Posada kancelisty Namiestnictwa nadana będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategorii urzędników państwowych.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 listopada 1911.

L. 5426 (12836 1-3)

## Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. Urzędzie górniczym okręgowym w Drohobyczu jest w etacie władz górniczych do obsadzenia jedno miejsce kancelisty z poborami XI. klasy rangi.

Kandydaci o tę posadę, do której po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami uprawnieni do tego, wysłużeni podoficerowie z certyfikatami, którzy wykażą swe zupełne uzdolnienie do funkcji z posadą kancelisty połączonych, mają własnoręcznie napisane podania, zawierające potrzebne dokumenty oryginalne lub w weryfikowanym odpisie wnieść do c. k. Starostwa górniczego w Krakowie najpóźniej do 24 grudnia 1911.

Jeżeli kandydat otrzymał posadę państwową, albo jest już czynnym na takiej posadzie, natenczas wnieść ma podanie w przepisanej drodze służbowej, w przeciwnym razie bezpośrednio do c. k. Starostwa górniczego. W ostatnim wypadku musi przedłożyć świadectwo swego zachowywania się pod względem moralnym i politycznym, wystawione mu przez naczelnictwo gminy jego stałego pobytu, jakoteż świadectwo zdrowia, wystawione mu przez rządowo ustanowionego lekarza.

Wszystcy kandydaci bez wyjątku winni są udowodnić, ile liczą lat życia, jakiego są stanu i swe ogólne wykształcenie, jakie daje niższe gimnazjum lub niższa szkoła realna, zupełną znajomość polskiego i niemieckiego

języka w słowie i piśmie, zdolność do służby kancelaryjnej, t. j. do prowadzenia dziennika podawczego, ekspedytu i registry, a nadto pewną biegłość w liniowych rysunkach i kopiowaniu planów sytuacyjnych.

Kandydaci, którzy udowodnią prócz polskiego także pewną znajomość języka ruskiego, będą szczególnie uwzględnieni.

Każdy kandydat winien w podaniu też oznajmić, czy nie jest spokrewniony albo spowinowacony z którymś z funkcyjnaruszków c. k. Starostwa górniczego w Krakowie albo c. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu z którymś z właścicieli kopalni okręgu Starostwa górniczego (Galicyi), albo z jego pełnomocnikiem, następnie czy albo sam, jego małżonka albo jego dzieci, pozostające jeszcze pod jego opieką ojcowską, nie posiadają w okręgu tego Starostwa górniczego jakiej kopalni albo udziału w niej.

C. k. Starostwo górnicze.  
Kraków, dnia 10 listopada 1911.  
C. k. Starosta górniczy  
Radea Dworu  
Dr. Edmund Riel.

L. 4176/11 (12830 1—2)  
Konkurs.

Dnia 13 grudnia 1911 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcę więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 16 listopada 1911 l. 4176/11 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.  
Lwów, dnia 11 listopada 1911.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. C. 269/11 (1) (12975)

Przeciw Bronisławie z Obyrtaczów Pilchowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Ludwinę z Obrochtów Obyrtaczową pozew o służebność przechodu, przejazdu i przegonu była przez pb, lk. 59 w Pódezerwonem.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. Franciszka Lewińskiego w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Czarny Dunajec, 8 listopada 1911.

L. cz. C. II. 360/11 (12983)

Edykt.

Przeciw Owadjemu Peller, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Firmę Peller kupeową w Tekuczy pozew o 604 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy kontradiktoryjnej na dzień 12 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Owadjego Peller ustanawia się p. dr. K. Trylowskiego adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jabłonów, dnia 1 listopada 1911.

L. VII/a 5189 (12954)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Franciszek Feliks Ferdynand 3 im. Baczynski dzierżawca apteki w Załóżcach, wniósł podanie dnia 6 listopada 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Kopernika od l. 37 do l. 43 i od l. 50 do l. 60 włącznie, lub przy placu św. Teodora.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniesli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.  
Lwów, dnia 11 listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyanowski w. r.

L. 134.894/IV.

**Obwieszczenie.**

W oddziale dla niedoreczalnych przesyłek c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacji sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

**WYKAZ**

zwrotnych przesyłek pocztowych niedoreczalnych za miesiąc październik 1911.

**A) Listy polecone.**

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
8	927	Lwów	Waligórska Zofia	Lwów
9	662	"	Freilich Józef	Komarno
17	475	"	Merunowicz Feliks, dr.	Sambor
24	1876	Brody 1	Braunstein Paulina	Nowy Jork
35	2045	Kraków	Gorzejowski Bolesław	Wieliczka
36	62	"	Zaczek Piotr	Praga
37	832	"	Kosiłowski Władysław	Wilno
40	878	"	Skarbek Borowska Marya	Stryj
46	89	"	Stasiek Jan	Bobrek k/Oświęcimia
56	2656	Przemyśl	Ringel J. kób	Stanisławów
63	757	Stryj 1	Katz Schulim	Beż
73	34	Jaremeze	Pralnia „Groble“	Lwów
78	611	Lwów 8	Kirschner Wiktor	Krakowiec
96	626	Nowy Targ	Lewicki Mieczysław	Lwów
108	149	Łomna	Goldenberg Chaim	Sambor
123	172	Dąbrowa	Romanowski Wojciech	Szczucin
124	1265	Lwów 1	Augustynowicz Józef	Kijów
138	61	Bochnia	Bauer Markus Lejzor	Mościska
154	325	Lwów 6	Lotoszyński Daniel	Chocłojów
155	142	"	Schneider Marya	Kraków
156	210	"	Ignatiew Mikołaj	Warszawa
169	60	Sanok	Ingłot Józef	Korczynna
171	1805	Przemyśl	Naklicki Urban	Iwonicz
172	225	Przemyśl	Kozłowska Marya	Lwów
178	660	Tarnów 1	Wróblewska Wiktorya	Kraków
198	82	Radymno	Klusaczek Karol	Przemyśl
210	372	Zassów	Baldyszówna Karolina	Kołomyja
234	234	Lwów	Karbowski Stanisław	Karlsbad
238	8	"	Wroński Stanisław	Stanisławów
253	421	Gródek Jagielloński	Sawka Johann	Jägerndorf
262	994	Kraków	Zematowa Julia	Zakopane
265	1339	"	Miniewski Karol	Warszawa
268	755	"	L. Bennig	Zakopane
289	676	Stanisławów	Enkianowycz Wołodimir	Mille
290	6	Stryj	Paluch Tekla	Jasionów k/Założec
292	305	Tarnobrzeg	Czspnik Józef	N. Jork
297	263	Tarnopol	Kondratowicz	Złoczów
299	52	Werchrata	Chojnacki Michał	Ożarów (gub. Radom-ska)
304	394	Bołszowce	Lichtmann Cilli	Bołszowce
306	633	Radziechów	Schirmann Moritz	Lwów
308	197	Krościenko n/D.	Kurzeja Marcin	Nowy Jork

**B) Listy zwykłe z zawartością.**

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
43		Lwów	Mirocha	Kraków
47		"	Czytelnia T. S. L.	Orłowa
49		Dąbrowa	Kaczorowska Marya	Lwów
51		Stanisławów	Wecker Juda	"
52		Przemyśl	Braglewicz Marya	"

**C) Pakiety.**

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
34	887	Kraków 1	Słobodzian I.	Krosno			3	400
50	322	"	Szeliński	Wiedeń			1	
94	332	Lwów 10	Piotrowska J.	Kuty	8		1	
96	507	" 7	Morgenbesser P.	Kraków				500
136	list	Kraków	Gmina	Maków	3 ruble			17

Ilość listów zwykłych 15.973 sztuk.

**C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicyi.**

Lwów, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. Cg. II. 260/11 (5) (12965)

Edykt.

Przeciw Helenie Winiarz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Izraela Prokocimera

w Wiedniu pozew o 2040 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 30 listopada 1911 o godz. 9 rano w sali tut. sądu, b. Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Heleny Wi-

(12710)

niarz ustanawia się p. adw. dr. Józefa Kibitza we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Helenę Winiarz w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.  
Lwów, dnia 24 października 1911.

L. cz. C. 328 i 329 11 (1) (12943)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Pyce i nieobjętym masom spadkowym s. p. Stanisława i Kaspra Pyków jako powodów, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Suchej przez Ignacego Pykę gospodarza w Suchej pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 174 i 176 ks. gr. gm. kat. Sucha przez podział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 listopada 1911 o godz. 9 rano w sądzie podpisanym, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Piotra Pyki oraz obu mas jako powodów w rzeczonych sprawach ustanawia się p. Józefa Pykę gospodarza w Suchej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych powodów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sucha, dnia 10 listopada 1911.

(12810 3—3)

Ogłoszenie.

Zamiar przesiedlenia zgłosił adwokat: dr. Aba Goldschlag z Kołomyi do Husiatyna i dr. Chaim vel Karol Weissman z Kołomyi do Łopatyna zamiast do Drohobycza.

Z Wydziału Izby adwokatów,  
Lwów, dnia 9 listopada 1911.

L. 5050 (12837 2—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że preliminarz budżetu Reprezentacyi kałuskiego powiatu na rok 1912, zamknięcie rachunków powiatowych za rok 1910, jako też zamknięcie rachunków powiatowej Kasy oszczędności za rok 1910 zostały wyłożone z dniem dzisiejszym do wolnego przeglądu przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział powiatowy.  
Kałusz, dnia 8 listopada 1911.

Prezes:

Henryk Prek w. r.

**Firmy.**

L. cz. Firm. 339 Rg. A. 111 (12718 3—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firm kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Rzemień.

Brzmienie firmy: młyn turbinowo-pawowy „Olga“ w Rzemieniu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: mlewo zboża na mąkę i kaszę.

Właściciel: Gustaw Szaszkievicz.

Dzień wpisu: 2 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 2 września 1911.

L. cz. Firm. 370 Rg. A. 113 (12763 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Bracia Schwarz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie hurtownej sprzedaży ubrań męskich i damskich w Tarnowie.

Firma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobicie odpowiedzialni: Aron vel Arnold Schwarz i Józef Schwarz.

Podpis firmy: Do podpisu firmy jest uprawniony każdy ze spółników.

Dzień wpisu: 7 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 7 października 1911.

Ч. сп. Фирм. 574/11 Ст. II. 50 (12181)

Впис фирми стоваришениа заробкового і господарского.

Вписано до реестру стоваришениа заробкових і господарских.

Осідок стоваришениа: Броди.

Фирма звучить: Господарска спілка для збуту худоби „Злука“, стоваришениа зареєстроване з обмеженою порукою в Бродях.

Дата статуту: Броди, дня 21 серпня 1911.

Предмет підприємства: Стотаришене буде:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,
2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,
3. закупувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,
4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різних спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,
5. згрушевлювати шкіру і прочі відпадки матеріалу призначеного на заріз доставленого лише своїми членами спілці,
6. худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовищах, які спілка возьме в аренду, а то в тій цілі, щоби спілка могла продавати матеріал дозрілий і в часі дозубу відповідним,
7. приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Особи, що не є членами стотаришеня суть виключені від участі в цілях стотаришеня і від користей, які випливають для членів з діяльності стотаришеня.

Час тривання: неозначений.

Дирекція: 1. Степан Назаревич, господар в Залісью, справник, 2. Андрій Павлюк, властитель реальності в Бродях, касиєр, 3. Теодор Мороз, господар в Чехах, книговедець і 4. Григорій Бабяк, господар в Дубю, заступник члена управи.

Підпис фірми: фірму підписує двох членів управи (дирекції).

Оголошення будуть поміщені на таблиці стотаришеня або в одній з львівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 (десять) корон.

Відвічальність: до триразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 28 серпня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 28 серпня 1911.

Ч. сп. Фірм. 252/11 С. 77 (12794)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стотаришеня.

Вписано в реєстрі стотаришеня заробкових і господарських.

Осідок стотаришеня: Сколе.

Фірма звучить: Каса задаткова „Верховина“, стотаришене зареєстроване з обмеженою порукою в Сколі.

Зміна статуту: §§ 8, 18 і 50 статута з 8 червня 1904 змінено в спосіб поданий в протокол XI. загальних зборів з дня 16 мая 1911.

Дата впису: 26 липня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 21 липня 1911.

L. cz. Firm. 339/11 I. 86 b. (12571)

Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto przy firmie Abraham Leib Sternberg, handel drzewem w Kołomyi, co następuje: Abraham Leib Sternberg zmarł 13 lipca 1910, a z mocy dekretu dziedzictwa c. k. Sądu powiatowego w Kołomyi z dnia 11 maja 1911 l. cz. A. V. 321/10 (1) są właścicielami firmy spadkobiercy Perla Sternberg Fawel vel Filip Sternberg i matoletni Süszie vel Zygmunt Sternberg w Kołomyi.

Uprawnioną do zastępstwa firmy jest jedynie Perla Sternberg, która firmę w ten sposób będzie podpisywać, że pod wypisanymi, lub pieczęcią wyciśniętymi słowami: „A. L. Sternberg“, swój własnoręczny podpis umieści.

Dzień wпису: 10 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Kołomyja, 10 października 1911.

Ч. сп. Фірм. 864 Стот. IV. 280 (12452)

Впис фірми заробкового і господарського стотаришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стотаришеня.

Осідок стотаришеня: Теляж.

Фірма звучить: Общество позичково-господарское „Самопомощь“ в Теляжи, товарише тво зареєстроване съ ограниченою порукою.

Дата статуту: 16 липня 1911.

Предмет підприємства:

а) купувати, продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства спільними силами своїх членів та в їх хосен,

б) уряджувати склади (магазини) знярядів господарських, навозів, збіжжа, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажу витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованем,

е) уділювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу,

Час тривання: не обмежений.

Дирекція складає з 3 членів: Вибрані зистали: Семен Якимчук, яко справник, Володимир Гладішок, яко касиєр і Григорій Мулька, яко книговедець, всі господарі в Теляжи.

Підпис фірми: під фірмою стотаришеня підписи 2 членів управ.

Оголошення будуть поміщені на таблиці на льокалі стотаришеня або в одній з львівських часописей яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: 10 кор.

Відвічальність: двуразова висота заявленого уділу.

Дата впису: 29 вересня 1911.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 19 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 574 Стот. IV. 248 (12338)

Впис фірми стотаришеня заробкового і господарського

Вписано до реєстру стотаришеня заробкових і господарських.

Осідок стотаришеня: в Каменці волоскої.

Фірма звучить: Спілка молочарска в Каменці волоскої, стотаришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: Каменка волоска 14 серпня 1911.

Предмет підприємства: Цілею спілки є:

а) спільне перероблюванє і продаж молока, продукованого в господарствах членів спілки,

б) ширене відомостей що до умятного хову і кормленя худоби наблової і

в) спільне спроваджуванє артикулів необхідних в господарстві набловім

Час тривання: не обмежений

Дирекція вибрана через загальні збори складає ся з председателя о. Івана Василя Боровец, его заступника Николи Стасюка і Трохима Дачинин, яко касиєра, господарі в Каменці волоскій Липнику.

Підпис фірми: під витисненою печаткою спілки підписи председателя або его заступника та одного з членів заряду.

Оголошення повинні бути прибиті на таблиці для оповіщеня спілки перед її льокалем. В потрібі через заряд узнаної поміщувати буде спілка свої оповіщення в часописи для спілок видаваних через Патронат.

Уділи членів виносить пять корон.

Відвічальність: не лише своїм уділом але надто дальшою квотою аж до десятих корон. висоти уділу.

Дата впису: 14 липня 1911.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 22 липня 1911.

L. cz. Firm. 1296 Stow. IV. 296 (12506)

Впис фірми Стотаришеня заробкового і господарського.

Вписано до реєстру стотаришеня заробкових і господарських.

Сiedziba стотаришеня: Львів.

Брзмієніє фірми: „Спілка шевців „Unitas“ we Lwowie, стотаришене зареєстроване з ограниченою порукою.

Дата статуту: 5 września 1911.

Предмет підприємства: Предметом підприємства jest zakupno на wspólny rachunek surowców, półfabrykatów, materiałów, maszyn i narzędzi potrzebnych do wykonywania przemysłu szewskiego, dalej wyrób lub nabywanie i dalsza sprzedaż на wspólny rachunek i niebezpieczeństwo wszelkiego rodzaju obuwia oraz niemniej przyjmowanie i wykonywanie dostaw wojskowych w zakresie przemysłu szewskiego.

Час тривання неограничено.

Дирекція: складає ся з 4 członków wybranych przez walne zgromadzenie zśród członków towarzystwa на przeciąг 3 lat. Wybrani zostali: Abraham Bleich dyrektor, Leon Pollak senior, zastępcą dyrektora, Ozyasz Fein kasyerem, Moses Schager kontrolorem, wszyscy majstrowie szewscy we Lwowie

Podpis firmy: pod firmą stotaryszenia dwaj członkowie dyrekcji umieszczą swe własnoręczne podpisy.

Оgłoszenia uskuteczniane będą w wychodzących we Lwowie czasopiśmie „Wiek Nowy“ i „Gazeta Wieczorna“.

Udział członka wynosi 200 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do jednokrotnej dalszej kwoty równającej się wysokości udziału.

Дата впису: 3 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 2 października 1911.

L. cz. Firm. 650/11 (12394)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie z rejestru handlowego dla stotaryszien zarobkowo-gospodarczych firmy „Spółka oszczędności i pożyczek w Ulanowie, stotaryszienie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności.

1. Spółka ta zawiązana została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli odbytem w Ulanowie dnia 3 września 1911.

2. Siedzibą spółki jest miasteczko Ulanów.

3. Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki, mi nowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszy, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszy, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stotaryszien zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

4. Zarząd spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków:

ks. Wawrzyńca Lewickiego, proboszcza w Ulanowie,

Tomasza Krzysia, kierownika szkoły w Ulanowie,

Jana Chmury i Jędrzeja Dubiela, rolników w Wólce tarnowskiej,

Ignacego Wolanina, rolnika w Ulanowie, Franciszka Zarębskiego c. k. asystenta podatkowego w Ulanowie i Jędrzeja Czarnoty masarza w Ulanowie.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez kr. jowy Patronat.

6. Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisują się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu względnie jego zastępcą i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 7 października 1911.

L. cz. Firm. 340/11 Poj. A. 44 (12904)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Zurawno.

Брзмієніє фірми: Samuel Schönbach, handel okowitą i zbożem w Zurawnie.

Предмет підприємства: handel okowitą i zbożem.

Skutkiem śmierci posiadacza firmy Samuela czyli Altera Schönbacha firma przestała istnieć.

Dzień wпису: 9 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 7 października 1911.

L. cz. Firm. 1353 Stow. IV. 298 (12448)

Впис фірми Стотаришеня заробкового і господарського.

Вписано до реєстру стотаришеня заробкових і господарських.

Сiedziba стотаришеня: Winniki.

Брзмієніє фірми: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Winnikach, stotaryszienie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Darlehens und Spar Verein in Winiki registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Дата статуту: 9 lipca 1911.

Предмет підприємства: dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Час тривання: неограничено.

Дирекція: складає ся з 3 członków wybranych przez ogólne zgromadzenie zśród członków stotaryszienia на przeciąг 6 lat. Wybrani zostali: Salomon Reiss kupiec w

Winnikach, Simon Fischer kupiec w Bóbrce i Dawid Gross kupiec we Lwowie dyrektorami.

Podpis firmy: uskuteczni się w ten sposób, iż podpisujący do firmy Stotaryszienia swe podpisy dołączają. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcji.

Ogłoszenia: uskuteczniane będą w czasopiśmie „Samopomoc“ lub w innym dzienniku we Lwowie wychodzącym.

Udział członka wynosi 50 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do wysokości pięciokrotnej deklarowanego udziału.

Дата впису: 5 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 27 września 1911.

L. cz. Firm. 1437 Rg. C. 171 (12451)

Впис до реєстру handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Брзмієніє фірми: Państwo Łopatyn, Spółka z ograniczoną poręką we Lwowie — po niemiecku: Herrschaft Łopatyn, Gesellschaft m. b. H. in Lemberg.

Предмет підприємства: nabycie dóbr Łopatyn z przyległościami, prowadzenie także gospodarstwa rolnego i leśnego, zakładanie także różnych przedsięwzięć gospodarczych i przemysłowych, eksploatacja drzewostanów, kultura rolniczo-leśna, pozbywanie produktów rolniczych i leśnych i chów bydła.

Forma spółki: Spółka oparta na kontrakcie spółki działającym w formie aktu notaryalnego z daty Lwów 10 października 1911 l. rep. 42.837.

Wysokość kapitału zakładowego 100.000 kor. w całości wpłacono.

Час тривання: неограничено.

Завиadowcy: Henryk Suchestow przemysłowiec w Wiedniu III. Marokanestrasse 22, Benjamin Suchestow, przemysłowiec w Drohobyczu i dr. Ozyasz Waser adwokat we Lwowie.

Do zastępstwa spółki są uprawnieni: spółnik Henryk Suchestow samoistnie, albo spółnicy Benjamin Suchestow i dr. Ozyasz Wasser, ci dwaj jednak tylko kolektywnie.

Podpis firmy: pod firmą spółki wypisaną, wydrukowaną, lub pieczęcią wyciśniętą, podpis zawiadowcy Henryka Suchestowa samego, albo łączne podpisy zawiadowców Benjamin Suchestowa i dr. Ozyasza Wassera.

Dzień wпису: 16 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14 października 1911.

G. Zl. Firm. 1398/11 Reg. B. I. 44 (12787)

Löschung einer Firma

Gelöscht wurde im Register B Sitz der Firma: Verviers (Belgien).

Firmawohlaut: Aktiengesellschaft für Bergbau und Industrie (Societe anonyme miniere et industrielle).

Betriebsgegenstand: 1. Aufsuchung, Erwerb und Ausbeutung von Bergwerken und Bergwerkskonzessionen, sowohl in Belgien wie in anderen Ländern.

2. Ankauf, Verkauf und im allgemeinen Handel mit allen mineralischen Produkten, sowohl in rohem Zustande wie auch nach deren Aufbereitung und Fertigstellung.

3. Errichtung aller Verkehrungen, Beschaffung und Verwertung aller industriellen oder sonst benötigten Anlagen, welche zur Forderung des Gesellschaftswerkes erforderlich erscheinen.

Niederlassung (Zw. N.) der Repräsentanz der Firma für die im oesterreichischen Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder in Krakau.

Die Löschung erfolgt infolge Verlegung des Sitzes der Generall-Repräsentanz für Oestereich von Krakau nach Wien

Datum der Eintragung 9 Oktober 1911.

K. k. Handelsgericht, Abt. III.

Krakau, am 6 Oktober 1911.

L. cz. Firm. 662/11 Rg. C. I. 17 (12913)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stotaryszien.

Вписано в реєстрі стотаришеня заробкових і господарських.

Сiedziba стотаришеня: Tustanowica.

Брзмієніє фірми: „Triumph Petroleum“ (Stotaryszienie z ograniczoną poręką) Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Капітал заклавовий 950 000 kor. został ustępnym z daty Lwów 8 lipca 1911 l. 41.957 i ustępnym z daty Lwów 8 lipca 1911 l. 41.958 w całości przeniesiony na rzecz firmy: „Premier Oil and Petroleum Company Limited“ w Londynie.

Дата впису: 6 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 6 października 1911.



Odpowiedzialność do trzykrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 13 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Sambr, dnia 6 października 1911.

## Kuratele.

L. cz. L. 17/11 (7) (12924)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Helenę Liskowacką w Jaworowie.

Kuratorem jej ustanowiono Hilarego Liskowackiego w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 4 października 1911.

L. cz. P. VI. 14/11 (1) (12929)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Onufrego Dariejuka s. Andrija w Rostokach.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Danyszczuka s. Iwana w Rostokach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Kuty, dnia 29 sierpnia 1911.

L. cz. P. I. 210, 211, 218, 219/11 (12915)

E d y k t.

Za umysłowo chorych uznano:

1. Stanisława Barabasza,
2. Helenę Dwornik z Lipnika,
3. Karola Emeryka Tremera,
4. Maryę Dwornik z Białej.

Kuraterami tychże ustanowiono:

1. Franciszka Barabasza w Aleksandrze,

2. Pawła Dwornika,

3. Antoniego Tremera,

4. Franciszka Zurka w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 13 listopada 1911.

## Amortyzacje.

L. cz. Ne. IV. 5/5/11 (1) (12479)

E d y k t.

Na prośbę Hermana Feuersteina i Estery Kesselmaa, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej im książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego w Jarosławiu z dnia 10 maja 1911 Nr. 1023 na 300 koron opiewającej, i wzywa się niewiadomego posiadacza tej książeczki, by w przeciągu roku tutaj ją przedłożył i prawa swe do niej wykazał, gdyż w razie przeciwnym zostanie ona uznana za umarzoną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 27 września 1911.

Ч. сп. Т. 22/11 (3) (12899 1—3)

А м о р т и з а ц и я .

На внесенне Товариства Філія „Промсвіт“ в Дрогобичі вводить ся поступоване амортизаційне що до слідуючої імовірно внескостателєви загинувшої книжечки щадничої каси повітової в Дрогобичі ч. 3204 під титулом „Фондусь будову ромніка Т. Шевченки в Дрогобичу“, на квоту 130 кор.

Держителя повисшої книжечки звиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяців, бо в противнім разі по ушливі того речинця буде uznana за неважну.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.

Самбір, дня 24 жовтня 1911.

L. cz. Ne. IV. 167/11 (12690 1—3)

Na wniosek Jana Lewickiego z Bereżówki wdraża się celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zalickowego w Monasterzyskach Nr. 102 na 50 kor. (albo 25 zł.) opiewającej a na imię Jana Lewickiego i Stanisława Korytowskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą i bezskuteczną uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Monasterzyska, dnia 19 sierpnia 1911.

L. cz. T. 59/10 (11) (12841 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Zygmunta Maryanowskiego, adwokata w Jaworowie, jako kuratora do ściągnięcia wierzytelności Tadeusza Niedźwieckiego, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej: obligacji indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 7232 lit. A. na 500 zł. m. k. opiewającej, winkulowanej jako kaucya służbowa c. k. poborcy

podatkowego w Jaworowie s. p. Aleksandra Niedźwieckiego, następnie zaś do winkulowanej i zwolnionej od węgla kaucyjnego rozporządzeniem z dnia 8 lipca 1909 l. 72752, a wedle doniesienia Wydziału krajowego z 3 października 1910 S. 113371 wylosowanej dnia 30 października 1888 płatnej zaś 1 listopada 1888.

Posiadacza powyższej obligacji wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 lutego 1911.

L. cz. Ne. V. 141/11 (1) (12709 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wasyla Fedyszyna gospodarza ze Sniłowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa „Gizela“ wzajemnych ubezpieczeń na życie i posagi l. 285.293/B ad 30.422, którą Anna Kahan ubezpieczała kapitał 185 kor. 50 hal płatny 1 grudnia 1912

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II, Oddział V.

Lwów, dnia 20 października 1911.

L. cz. T. IV. 11/11 (3) (12713 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Świadkowie: 1. Jędrzej Kubit, lat 46 liczący, 2. Jakób Niezgoda, lat 60 liczący, Katarzyna Kolankowa, lat 61 licząca, oraz Jędrzej Zajdel, lat 64 liczący, wszyscy z Łużnej przesłuchani pod przysięgą, zeznali, że Wojciech Kolanko syn Walentego i Katarzyny, urodzony dnia 25 marca 1846 r. w Łużnej wydalil się z gminy Białobrzegi około roku 1880 do Besarabii na robotę i od tego czasu nie dał znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 us. c., przeto wdraża się na prośbę Maryji Bielawskiej właścianki w Białobrzegach postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Włodzimierzowi Gubryszewskiemu wiadomości o powyż wymienionym Wojciechu Kolance i tegoż wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 22 listopada 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 22 października 1911.

L. cz. T. 71/11 (2) (12812 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Wyśmierkiego, prof. VII gimn. we Lwowie imieniem s. l. VI B. tegoż zakładu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 59.477 opiewającej na rzecz „Klasy VI B. c. k. VII. gimnazjum“ z wkładką, której stan z dniem 2 maja 1911 wynosił kwotę 50 kor. 64 h, a którą rzekomo ukradziono.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 lipca 1911.

L. cz. T. 97/11 (3) (12833 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Pisznota wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 151.888 opiewającej na 240 kor. — i nazwisko „Paulina Pisznót“.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 października 1911.

L. cz. T. 17/11 (1) (12459 1—3)

E d i k t .

Na żądanie Samsona Liebera, kupca w Ustyanow, wdraża się postępowanie w celu amortyzacji zaginionego weksla z daty Ustrzyki 25 listopada 1908 na 1030 kor. opiewają-

cego w sześć miesięcy od daty w Sanoku w Towarzystwie zalickowym płatnego przez Waska Pawłata wystawionego i przez tegoż in blanco zyrowanego, a przez Iwana Kotyka i Sanka Hozzkowicza akceptowanego.

Wzywa się tedy każdego, kto by odnośny weksel posiadał, aby w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. z takowym się zgłosił i prawa swoje do takowego wykazał, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel odnośny za amortyzowany i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 25 października 1911.

L. cz. T. 17/11 (4) (12762 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Kuczarski, urodzony 24 stycznia 1858, syn Antoniny Kuczarskiej, wydałil się przed 30 laty z Żarnowej miejsca swego urodzenia i zamieszkania i dotąd niema o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Jana Kuczarskiego z Żarnowej postępowanie, celem uznania go za zmarłego - zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Kazimierzowi Wiluszowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Kuczarskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 14 października 1911.

L. cz. T. 121/11 (1) (12832 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomona Jakóba Münzera we Lwowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacji weksla rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego z daty Lwów, 23 kwietnia 1911 na 1000 kor. opiewającego, w 6 miesięcy od daty t. j. 23 października 1911 płatnego, przez Salomona Jakóba Grubera wystawionego, a przez Leizora Grubera i Minę Gruber do zapłaty przyjętego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. II. 14/11 (1) (12790 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jezua Dresdnara et Moritza Wienera w Krakowie ul. Dietla, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionego weksla przekazowego na własne zlecenie bez daty wystawienia, płatnego 31 sierpnia 1911 opiewającego na 249 kor. 40 h. zaopatrzonego podpisem Miny Seffer jako akceptantki.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tut. sądowi w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział II.

Kraków, dnia 30 października 1911.

L. cz. T. VI. 64/11 (4) (12789 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Róży Lamensdorffowej w Krakowie ul. Floryńska Nr. 55 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 276 069 Kasy oszczędności m. Krakowa na imię Róży Lamensdorffowej wystawionej na 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 14 października 1911.

L. cz. T. VI. 17/11 (2) (12788 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Teresy Kopyńskiej, robotnicy w Podgórzu, Rynek główny 1, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej kartki zastawniczej Filii c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 15023 na zastawioną złotą broszkę i parę

kolczyków z koralami w dniu 19 stycznia 1911.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 11 października 1911.

## Spadki.

L. cz. A. 818/10 (5) (12725 1—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że w dniu 7 listopada 1910 w Pietnicach zmarł Jan Tomaszewski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Józef Keck z Pietnic kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 23 grudnia 1910.

L. cz. A. 48/8 (4) (12420 1—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Zbarszu zawiadamia, że w dniu 27 stycznia 1907 w szpitalu w Tarnopolu zmarła Feiga 1 śl. Friedmann, 2 śl. Lewinter, 3 śl. Rosenstrauch bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Józef Kosser adwokat w Zbarszu kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbarsz, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. A. 818/10 (4) (12726 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że dnia 7 listopada 1910 w Pietnicach zmarł Jan Tomaszewski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiający spadek, którego stan czynny wynosi 400 kor., a stan bierny 163 kor.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców śp. Jana Tomaszewskiego Anny Tomaszewskiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Keckem w Pietnicach ustanowionym dla nieobecnej Anny Tomaszewskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 23 grudnia 1910.

L. cz. A. 416,9 (13) (12703 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że Maryja Pecherska z Wójkowie uznana została za zmarłą w dniu 3 listopada 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Rozalii z Pecherskich Olech, Ignacego Pecherskiego syna Maryana, Marcina Kucharza, Anny Kucharz zam. Klimko i Rozalii Kucharz córki Franciszki nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem ra-

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

zie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Antonim Czajką w Wójkowicach ustanowionym dla nieobecnych, jak wyżej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sądowa Wisznia, 5 września 1911.

L. cz. A. 214/11 (6) (12800 1-3)  
E d y k t  
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza, że dnia 12 maja 1911 w Rudzie zmarł Wasyl Hryziuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica Hrycia Hryziuka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Łuciem Hryziukiem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Łopatyn, dnia 31 sierpnia 1911.

L. cz. A. 325/11 (4) (12624 1-3)  
E d y k t  
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że dnia 20 lutego 1898 w Nowosiołce kost. zmarła Paraśka z Kowbiuków 1 o Powszyk, 2 o Kremenecka pozostawiając dziedzica Onufryja Powszyka.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Onufryja Powszyka nie jest znane przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem p. drem Stoklasą adw. w Zaleszczykach ustanowionym dla nieobecnego Onufryja Powszyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Zaleszczyki, dnia 20 września 1911.

L. cz. A. V. 323/10 (12918 1-3)  
E d y k t  
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że dnia 1 marca 1887 w Brzozdowcach zmarła Rozalia Szymańska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po niej powołani są z ustawy Fanciszek Szymański, Jan Szymański i Marya zam. Berezowska po 1/3 części.  
Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Szymańskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V  
Chodorów, dnia 10 października 1911.

L. cz. A. 90/11 (11) (12695 1-3)  
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Ottynie ogłasza, że dnia 10 stycznia 1882 w Bohorodyczynie zmarł bezpotomnie Wasyl Dzumak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Hryhora Dzumaka brata spadkodawcy jedyne ustawowe dziedzica nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z kuratorem Pankiem Chawulakiem ustanowionym dla nieobecnego Hryhora Dzumaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ottynia, dnia 18 października 1911.

Pociąg		D O L W O W A		Pociąg		Z E L W O W A	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odeh.	o g.		
12:05	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstancyjnopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2:22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstancyjnopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.		—	3:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezlaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębicz), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:58	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:00	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6:10	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7:30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:15	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:33	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:35	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:00	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:30	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8:05	z Jaworowa.		—	7:50	do Stojanowa.	
9:00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:20	do Jaworowa.	
—	9:58	z Sianek, Sambora.		8:22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	10:04	ze Stojanowa.		—	8:45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	10:15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza.	
—	10:25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9:15	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11:15	z Podhajec.		—	9:37	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11:40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	10:02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.	
—	11:55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	1:45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1:26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2:18	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2:20	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanina.	
—	1:40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:28	do Sokala.	
2:00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).		—	2:30	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.	
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanina, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:35	do Krasnego.	
2:10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	2:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimea.	
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	3:05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	4:30	z Jaworowa.		—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	3:50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	5:48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimea, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicz), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:20	do Stojanowa.	
—	5:52	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	5:46	do Mszany.	
6:26	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6:00	do Jaworowa.	
—	6:30	ze Stojanowa.		—	6:05	do Krakowa.	
—	6:45	ze Stryja.		—	6:16	do Podhajec.	
—	7:15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.		—	6:29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	8:00	z Sokala.		—	6:50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
8:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).		7:00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszye (p. Tarnów).	
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7:30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9:34	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	7:49	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10:10	z Krasnego.		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10:19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).		—	10:48	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:20	z Podhajec.		—	11:10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	
—	11:00			—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	
<b>Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:</b>				<b>Z dworca „Lwów-Podzamecze“:</b>			
—	7:01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	6:12	do Podhajec.	
—	7:26	z Winnik.		—	6:30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	9:42	ze Stojanowa.		—	8:12	do Stojanowa.	
—	10:54	z Podhajec.		—	11:00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	11:35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.		—	1:30	do Winnik.	
1:55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.		2:33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.	
—	5:16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.		—	2:52	do Krasnego.	
—	6:11	ze Stojanowa.		—	5:38	do Stojanowa.	
—	6:24	z Winnik.		—	6:30	do Podhajec.	
—	9:52	z Krasnego.		—	9:09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9:57	z Podhajec.		—	10:40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	10:13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12:00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.					
<b>Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:</b>				<b>Z dworca „Lwów-Łyczaków“:</b>			
—	7:08	z Winnik.		—	6:31	do Podhajec.	
—	10:36	z Podhajec.		—	1:49	do Winnik.	
—	8:06	z Winnik.		—	6:51	do Podhajec.	
—	9:36	z Podhajec.		—	10:59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	11:43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.					

Doniesienia prywatne.

PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

Wieczne pióro

nowość, elegancie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za załączką o 20 hal. więcej.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowie: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.  
z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.  
z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.  
z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowie: codziennie! 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.  
do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.  
do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.

UWAGA: Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze nielostowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasiwickich, 1. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 12 w południe.

Rok 1911.

Wydawnictwa rok XIII.

Zaproszenie do przedpłaty na

**NOWOŚCI MUZYCZNE**

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Pismo wychodzi przy końcu każdego miesiąca zeszytami, zawierającymi utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek i tańce; w dodatku literackim: liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Na treść zeszytów w kwartale III. r. b. złożyły się arcydzieła Chopina na fortepian, a mianowicie: Preludya op. 28 Nr. 7, 15 i 20. — Polonez A-dur op. 40 Nr. 1. — Wale op. 69 Nr. 1. — Marche funebre b-mol., Nokturn op. 9 Nr. 2 i Mazurek op. 6 Nr. 1 ze słowami do deklamacyi: W. Łaszczyńskiego, J. Orwieza, Or-Ota, K. Ujejskiego i innych.

**WARUNKI PRZEDPŁATY:**

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincyi 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.  
Zeszyt okazowy 60 kop.

**Premia dla rocznych abonentów:**

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracyi, przeznaczona jest jako **NADZWYCZAJNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI** w cenie 500 rub.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego **TRZY OSTATNIE CYFRY** będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej **197** loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w grudniu 1911 r.

Adres redakcyi i administracyi:

WARSZAWA. KRAKOWSKIE PRZEDMIESCIE Nr. 6. TELEFON 143-15.

Agencya dla Galicyi we Lwowie u Stan. Sokołowskiego,

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 1. 9.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki.

Telefon 452.

Telefon 452.

## Biuro miastowe c. k. kolei państwowej

we Lwowie,  
pasaż Hausmana 1. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORYSTYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ŻURNALE**, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych  
Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.  
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

**Obraz JANA MATEJKI****„BITWA POD GRUNWALDEM“**

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę **Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9. nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

